

Dziennik Kwidzyński

Dziennik Bałtycki

KWIDZYN • PRABUTY • SUSZ • KISIELICE • GARDEJA • SADLINKI

Kwidzyn. Powitanie 2000 roku

ODLICZANIE PRZED TEATREM



Kwidzynianie powitali 2000 rok na placu przed teatrem. Niektórzy wystąpili w przebraniu. Na zdjęciu: Eugenia Śliwińska (w środku) oraz Gustaw Ulewski (z prawej).

Fot. Mirosław Wiśniewski

Z wielką radością mieszkańcy Kwidyżyna powitali rok 2000. Na placu Teatralnym strzelały korki od szampana, wznoszono toasty, składano sobie życzenia. Zaczynamy od „zera”, więc jest to doskonały moment na noworoczne postanowienia.

Przed teatrem zebrały się tłumy kwidzyńców. Organizatorzy zainstalowali duży telebim, na którym oglądać można było wszystko, co się dzieje na scenie. Zabawa na placu rozpoczęła się o godz. 22, a skończyła się o 3 w nocy. Przygotowano wiele niespodzianek, m.in. specjalny pokaz teatru Scena 2, licytację obrazów na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, czy pokaz sztucznych ogni. Pomimo wiel-

kich chęci burmistrzowi Andrzejowi Krzysztofiakowi udało się zlicytować tylko jeden z czterech obrazów. Szczęśliwym nabywcą okazał się Sławomir Lenkiewicz, który chciał wspomóc szczytny cel, a przy okazji udekorować swój gabinet.

Tuż przed północą zabrzmiały katedralne dzwony, trębacz zagrał hejnał Kwidyżyna i rozpoczęło się wspólne odliczanie, prowadzone przez Andrzeja Krzysztofiaka i Mirosława Potulskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej. Oni pierwsi wzniesli toast milenijny. Pierwszym zespołem, który wystąpił w Kwidyżynie w roku 2000 była grupa Zbyszki.

(fox)

Kwidzyn

Zagra orkiestra

W niedzielę 9 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra po raz ósmy. Tym razem zebrane środki przekazane będą na ratowanie życia dzieci z chorobami nerek.

W Kwidyżynie sztab orkiestry przeniesiono z budynku pod zegarem do Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Staszica 13. Druga siedziba to Zespół Szkół nr 3 (dawna SP 8) przy ul. Kamiennej. Kwidyżyńska WOŚP na żywo relacjonować będzie Telewizja Kablowa Kwidyżyn oraz Radio PM. TKK uruchomi także specjalne studio w SP 2. Można na miejscu uczestniczyć w orkiestrze lub zadzwonić pod nr tel. 279-49-99, w godz. 10-19.30 trwać będzie licytacja złotego serduszka oraz innych darów, m.in. bursztynowej róży w srebrze, a także niespodzianek starosty i burmistrza Kwidyżyna. Natomiast o godz. 20 wszystkich zebranych połączy wielkie światło do nieba, zapalone przed SP 2 oraz ZS nr 3.

Wcześniejsze informacje na temat orkiestry uzyskać można pod nr tel. 0 606 170 616. Podajemy również nr konta:

Kwidzyńska Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy:

Powiślański Bank Spółdzielczy
83000009-94227-2700-6/3.

(fox)

str. 3

Pierwsza pomoc

Pogotowie bez zmian

Od początku 2000 roku Pogotowie Ratunkowe w Kwidyżynie obsługuje cały powiat kwidzyński. Do końca ubiegłego roku gminę Ryjewo obsługiwało Pogotowie Ratunkowe ze Sztumu.

Poza tym, w naszej działalności nic się nie zmieni. Przez całą dobę będą dyżury na „erce”, w pogotowiu będzie dyżurował jeden lekarz - powiedziała Ewa Gwóźdz, oddziałowa Pogotowia Ratunkowego w Kwidyżynie.

Pogotowie Ratunkowe udziela pomocy jedynie w razie: wypadków, urazów, zatruc, porodów i nagłego pogorszenia zdrowia zagrażającego bezpośrednio życiu. Pomoc nie jest udzielana w przypadku wysokiej gorączki, duszności, biegunki, chyba że dotyczy ona dzieci lub związana jest z silnymi bólami. Ambulatorium pomaga wyłącznie w sprawach chirurgicznych. Pomoc udzielana w innych sprawach obciąża konto lekarza rodzinnego.

Nie oznacza to, że będziemy odmawiać pomocy. Jednak za pomoc udzieloną w sprawach należących do lekarza rodzinnego, opłatami będą obciążani lekarze pierwszego kontaktu. W przypadkach zupełnie nieuzasadnionych - pacjent - mówi Ewa Gwóźdz.

(Chan)

Rejsy



W dzisiejszym numerze m.in.:
■ Szopka pomorska, wróżby i dziady ■ Karnawał nie tylko w Rio ■ Drinki - przyjemność mieszana
■ Wampir z portretu ■ Krzyżówka, horoskop.

Powiat kwidzyński



- W sprawę budowy mostu angażuje się wiele osób. Okazuje się jednak, że są z tym duże kłopoty. Zaangażowanie w tę sprawę obiecywał marszałek Maciej Płażyński. Bezpośrednie kontakty ze znaczącymi politykami są pouczające, jednak pieniądze od tego nie przybywa.

Rozmowa z Leszkiem Czarnobajem, starostą kwidzyńskim.

str. 2

Kwidzyn



- Zaczęliśmy grać na stawku przy ulicy Granicznej. Postawiliśmy tam bramki i rozegraliśmy kilka meczów - wspomina początki drużyny hokejowej Jerzy Richter, długoletni zawodnik i trener.

str. 5

Kwidzyn



- Metody polskich ubeków niczym nie różniły się od metod gestapo, które mieliśmy okazję poznać w toruńskim „okrągłaku”. Różnica polegała tylko na tym, że nosili polskie mundury i klepli po polsku - mówi Józef.

str. 6

REKLAMA

TELE-BOX
TELE-BOX Maciej Mikołajczewski
ul. Braterstwa Narodów 40, Kwidyżyn
tel./fax: 0-55 279 5327
TELEFONY JUZ OD
149,- **
ZŁOTYCH BEZ VAT
Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

TYLKO TERAZ!
DO 90 MINUT
ZA DARMO*

www.tele-box.plusgsm.pl
e-mail: telebox@kwidzyn.com.pl

AUTORYZOWANY PRZEBSTAWICIEL
Plus
GSM

* Ilość minut zależy od wybranego planu taryfowego. Szczegóły oferty w regulaminie promocji.
** Opłata aktywacyjna 30 zł + VAT doległona do pierwszego rachunku.

N:2117/01/065
W sprzedaży także zestawy Simplus.

W prenumeracie „Dziennik Kwidzyński” taniej i z darmową dostawą do domu!

Nasz telefon 261-11-11

Co słyszeć

■ W ciągu ostatnich kilku miesięcy byłam kilkakrotnie z małym dzieckiem w przychodni Rodzinnej Praktyki Lekarskiej na pl. Plebiscytowym. Za każdym razem pani doktor pediatra spóźniała się ok. 20 min. Któregoś dnia spóźnienie wyniosło prawie godzinę. Nie tylko ja, ale i pozostałe matki z chorymi dziećmi musiały oczekiwać pod drzwiami, mimo że na numerkach wydawanych w rejestracji jest wyznaczona godzina przyjęcia, więc teoretycznie nie powinno być żadnego czekania. Pracuję w sklepie, więc nie wyobrażam sobie, że mogłabym otworzyć sklep z godzinnym spóźnieniem. Podobnie nie wyobrażam sobie, że nauczycielka spóźnia się kilkanaście minut na lekcję. W przychodni widocznie można spóźniać się bez jakichkolwiek konsekwencji. Miało być w służbie zdrowia lepiej, a jest coraz gorzej.

(imię i nazwisko znane redakcji)

Od redakcji: Dyrektor SPZOZ Kwidzyn, Mirosław Górski, wyjaśnił, że ocenianie pracy lekarzy kontraktowych, a do takich należy lekarz pediatra z Rodzinnej Praktyki Lekarskiej, nie leży w jego kompetencjach.

Stwierdził, że może zająć stanowisko dopiero po złożeniu oficjalnej skargi przez pacjenta. Do obowiązków lekarza kontraktowego należy, oprócz pracy w przychodni, także opieka nad chorym w domu, gdy ten nie może dotrzeć do przychodni.

(chan)

261-11-11

telefon reportera

■ Czekamy na sygnały Czytelników o interesujących, bulwersujących wydarzeniach, a także o problemach, z jakimi borykają się na co dzień.

Kwidzyn

Promyk na festynie

koło 300 dzieci z najuboższych rodzin uczestniczyło w VI Festynie Świątecznym, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie Promyk.

Tradycyjnie już impreza odbyła się w podziemiach kwidzyńskiego zamku, dzieci bawiły się chętnie uczestnicząc w grach i konkursach. Każdy z uczestników zabawy otrzymał również słodką niespodziankę od Mikołaja.

Choć festyn świąteczny już się odbył, nadal w placówkach handlowych Kwidzyna umieszczone będą skarbonki. Zbiórka pieniędzy przedłużona zostaje do 11 stycznia 2000 roku, a zebrane środki przeznaczone będą na dofinansowanie festynu, który odbył się w grudniu ubiegłego roku oraz na styczniowy bal przebierańców dla dzieci ze świetlic środowiskowych.

Promyk oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kwidzynie przygotowują także półzimowisko, organizowane w czasie ferii dla dzieci ze świetlic środowiskowych oraz Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą Sądu Rejonowego w Kwidzynie. W ubiegłym roku udział w takim półzimowisku wzięło 100 dzieci.

Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie Promyk ponawia apel o wsparcie finansowe swojej działalności i prosi o wpłaty na konto stowarzyszenia: PBS Kwidzyn 83000009-124823-2700-6- Promyk.

(fox)

Gość „Dziennika”

Bilans sukcesów

Rozmowa z Leszkiem Czarnobajem, starostą powiatu kwidzyńskiego.

- Proszę o krótkie podsumowanie działalności starostwa w 1999 roku.

- Był to na pewno trudny rok, ale jestem przekonany, że nie najgorszy. 4 stycznia 1999 roku rozpoczęliśmy działalność, wydaje mi się, że nikt nie odczuł zmiany Urzędu Rejonowego na Starostwo Powiatowe. Przejęcie obowiązków odbyło się bez zakłóceń. Zrealizowaliśmy to, co było w planie: przygotowaliśmy bilans otwarcia i określiliśmy najważniejsze kierunki działania na następne lata. Dotyczy to przede wszystkim spraw związanych z budżetem i działalnością Rady Powiatu.

- Co pana zdaniem jest największym sukcesem minionego roku?

- Ogromnym sukcesem jest zbilansowanie budżetu powiatowego za 1999 rok. Jak wiadomo, powiaty nie dostały zbyt wiele pieniędzy, więc bilans jest naszym ogromnym sukcesem. Myślę, że będzie nawet nadwyżka budżetowa w wysokości ok. 200 tys. zł. Za sukces uznaję też sprawne funkcjonowanie służb powiatowych i dobrą organizację pracy starostwa.

- Jakie wydarzenie w powiecie uważa pan za najważniejsze?

- Moim zdaniem nie było spektakularnych wydarzeń. Dla powiatu ważne było uruchomienie wyższej uczelni w Kwidzynie oraz Uniwersytetu Wirtualnego. Pozwoli to na podnoszenie poziomu wykształcenia mieszkańców powiatu, dlatego uznaję to za najważniejsze wydarzenie 1999 roku.

- Czego nie udało się zrealizować?

- Właściwie nie ma takich przedsięwzięć, których nie udało się nam zrealizować. Wszystko przebiegało zgodnie z naszymi zamierzeniami. Oprócz spraw budżetowych i organizacyjnych oraz stworzenia bilansu otwarcia, udało nam się nawiązać dobrą współpracę z gminami. Stworzyliśmy wręcz rodzinne powiatowe więzi, odbyło się mnóstwo spotkań, spotkaliśmy się ze wszystkimi sołtysami w powiecie. Wiemy już, że mieszkańcy odczuwają potrzebę rodzinnych powiatowych więzi. Ten etap zaczął się już w minionym roku, myślę, że w roku 2000 rozpoczniemy obchody Dni Powiatu, co będzie ukoronowaniem

waniem tworzenia wzajemnych kontaktów.

- Czy jest pan zadowolony z realizacji wszystkich zamierzeń, czy pozostał jakiś niedosyt?

- Nie jestem zadowolony ze stanu dróg powiatowych. Jednak zrobiliśmy wszystko, co można było z bardzo skromnymi środkami, jakie nam przyznano. W następnych latach planujemy rozpisanie obligacji lub podjęcie innych kroków, aby w ciągu półtora roku wykonać większość dróg. Na ostatnim spotkaniu Konwentu Starostów stwierdzono, że najgorsze drogi w województwie są w Elbląskim, a szczególnie w powiecie kwidzyńskim.

- Jak ostatecznie rozwiązano sprawę komunikacji na trasie Kwidzyn - Prabuty?

- W styczniu linia kolejowa będzie wygaszana, więc od 1 lutego 2000 roku do Prabut z Kwidzyna nie będą jeździły pociągi pasażerskie. W ich miejsce wprowadziliśmy połączenia autobusowe. Nie możemy dopuścić, aby miasta powiatu nie miały dobrej komunikacji. Połączenie gmin z siedzibą powiatu należy do obowiązków starostwa, natomiast połączenia wewnątrz gminy są sprawą wójtów i burmistrzów. Komunikacja między powiatami a stolicą województwa leży w gestii marszałka sejmiku. Awaryjne połączenie autobusowe do Prabut będzie dostosowane do rozkładu jazdy pociągów dalekobieżnych. W pierwszym półroczu chcemy stworzyć również dodatkową komunikację z pozostałymi ważnymi węzłami kolejowymi, np. z Malborkiem i Gdańskiem.

- Czy spotkania konwentu Starostów są pomocne powiatom i jakie dają rezultaty?

- Każde spotkanie ma określony temat. Konwent, który odbył się w Kwidzynie, poświęcony był finansom. Gościł na nim prezes Obrachunkowej Izby Regionalnej, który jest nadzorcą finansów samorządowych. Chcieliśmy, aby powiedział o priorytetach i kierunkach, wyjaśnił kwestie prawne. Był także wojewoda i marszałek sejmiku. Ostatni Konwent, który odbył się w Człuchowie, poświęcony był sprawom kryzysowym. Te spotkania to przede wszystkim wymiana doświadczeń, możliwość wspólnego działania w wielu przedsięwzięciach, stworzenie wspólnego frontu w sprawach, które nurtują wszystkie powiaty.



Leszek Czarnobaj

Fot. Andrzej Chmielewski

- Powiat kwidzyński odwiedzili politycy z pierwszych stron gazet, m.in.: prezydent Aleksander Kwaśniewski, marszałek Sejmu Maciej Płażyński. Czy te wizyty wniosły coś w rozwój powiatu? Wszyscy obiecywali na przykład przyspieszenie budowy mostu przez Wisłę.

- Po takich wizytach nie można się wiele spodziewać. W sprawę budowy mostu angażuje się wiele osób. Okazuje się jednak, że są z tym duże kłopoty. Zaangażowanie w tę sprawę obiecywał marszałek Maciej Płażyński. Mamy nadzieję, że dotrzyma słowa i niebawem dojdzie do spotkania trzech ministrów, bo to oni muszą wyrazić zgodę na budowę. Bezpośrednie kontakty ze znaczącymi politykami są pouczające, jednak pieniędzy od tego nie przybywa.

- Był pan burmistrzem Kwidzyna. Czy trudniej jest być starostą czy burmistrzem?

- Te funkcje są raczej nieporównywalne. Zupełnie inny jest zakres działania na obu stanowiskach. Jako burmistrz zajmowałem się głównie sprawami komunalnymi: mieszkania, woda, drogi, oświetlenie ulic itd. Jako starosta zajmuję się sprawami ogólniejszymi, długofalową strategią, np. dobra oświata, bezpieczny powiat, dobre drogi, walka z bezrobociem. Te sprawy są mniej wymierne, więc raczej trudniejsze, bo ich efekty będą widoczne dopiero po kilku latach. W życiu prywatnym też trochę się u mnie zmieniło, gdy zostałem starostą - przeprowadziłem się i remontuję dom.

- Jak ocenia pan miniony rok?

- Uważam, że rok 1999 nie był najgorszy dla powiatu, szczególnie ze względu na budżet i organizację. Budżet na rok 2000 także zapowiada się dobrze, jeśli nie będzie gorzej niż w minionym roku, to będę zadowolony.

Rozmawiała:
Gabriela Gusztyn

Kwidzyn

Sylwester w obiektywie



Zabawy sylwestrowe zawsze znajdują swoich amatorów. Choć wielu pozostało w domach, to parkiety taneczne nie świeciły pustkami. Na zdjęciu: Mirosław i Iwona Okoniowie na balu w kawiarni Miła.



Trzej trębacz zagrał hejnał Kwidzyna, czym ogłosili nadejście roku 2000. Tuż potem wystrzeliły korki z szampanów.



Uroczysty toast z mieszkańcami miasta wniósł Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna.



Radości z nadejścia nowego roku nie było końca. Strzelały petardy, zabłyśły sztuczne ognie, wspólna zabawa trwała do godziny 3.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Zagra po raz ósmy



Jedną z atrakcji będzie licytacja strojów karnawałowych, podarowanych przez spółdzielnię „Powyśle”.

Już w niedzielę po raz ósmy zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Jej kwidzińską częścią, jak co roku, pokierują Elżbieta Laurentowicz i Jerzy Pawluczuk, nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kwidzynie.

- Czyniliśmy starania, aby wszystkie przygotowania do orkiestry poczynić na długo przed 9 stycznia - mówi Elżbieta Laurentowicz. - Jednak nie zawsze wszystko się udaje, pojawiają się kolejne problemy. Udało nam się jednak przygotować wiele atrakcji.

Budynek główny Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Staszica będzie siedzibą sztabu orkiestrowego. Tam znajdować się będzie studio Telewizji Kablowej Kwidzyn, tam też odbywać się będzie liczenie zebranych pieniędzy.

- TKK przeprowadzi na żywo licytację złotego serduszka przekazanego nam przez Fundację WOŚP - mówi E. Laurentowicz.

Przed budynkiem szkoły zainstalowana zostanie scena, na której odbywać się będą koncerty i występy grup młodzieżowych. Będą również, ognisko, kielbaski, grochówka oraz kawiarenka.

- W tym roku nie będziemy pukać do drzwi mieszkańców - mówi Jerzy Pawluczuk, organizator kwidzińskiej WOŚP. - Pojawienie się naszych kwestarzy ogłaszać będzie dźwięk charakterystycznych dzwoneczków. Każdy z nich posiadać będzie również imienny identyfikator orkiestry ze zdjęciem.

Znani na ulicach

Wraz z dziećmi kwestować będą także znani politycy. Pracownicy Zarządu Miasta oraz służby zdrowia.

Na ulicach miasta spotkać będzie można, m.in. Jerzego Godzika (posła), Mirosława Potulskiego (przewodniczącą Rady Miejskiej), Andrzeja Krzysztofiaka (burmistrza Kwidzyna), Romana Berę, Piotra Wilka, Mirosława Batora (zastępców burmistrza), Jadwigę Piotrowską (pełnomocnika burmistrza ds. oświaty), Tomasza Klemma i Bogdana Zamośnego (członków Zarządu Miasta), Agatę Jackowską i Tomasza Frejnagiela (pracowników biura poselskiego), Beatę Laurentowicz-Malec (lekarzka).

W sumie około 700 uczniów oraz 350 rodziców i nauczycieli weźmie udział w kwidzińskim VIII Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Akcje odbywać się będą przy współudziale SP Korzeniewo, SP Morawy, SP Cygany, SP Okrągła Łąka, SP Czarne Dolne, SP 2 Kwidzyn, SP 3 Kwidzyn, SP 4 Kwidzyn, SP 5 Kwidzyn, ZS nr 1 Kwidzyn, ZS nr 2 Kwidzyn, ZS nr 3 Kwidzyn, ZS w Liczu, ZS w Sadlinkach, ZS w Gardai, ZS w Wandowie, ZS w Nebrowie Wielkim, ZSZ nr 1 w Kwidzynie, ZSB w Kwidzynie, II LO w Kwidzynie, ZSZ nr 2 w Kwidzynie, TPWT w Kwidzynie.

Ciekawostką, wartą podkreślenia, jest propozycja Zespołu Szkół w Wandowie, które wspólnie z policjantami z Gardei pobierać będzie specjalne myto na rzecz WOŚP.

Oprócz Szkoły Podstawowej nr 2 w Kwidzynie, dru-

gie centrum znajdować się będzie w Zespole Szkół nr 3 (dawniej SP 8).

Główną atrakcją

Kwidzińskiej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, odbywającej się w Zespole Szkół nr 3 w Kwidzynie (dawną SP 8), będzie aukcja prac plastycznych, gdzie zakupić będzie można bombki, ręcznie malowane przez Andrzeja Krzysztofiaka, burmistrza Kwidzyna oraz Romana Berę, wiceburmistrza.

Dla wszystkich, którzy odwiedzą tego dnia dawną „ósemkę” przygotowano również pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu klubu tańca Progress prowadzonego przez Monikę i Jarosława Gruntów. Każdy będzie mógł również kupić gadzety z logo Wielkiej Orkiestry (koszulki i czapeczki), podarowane przez Jurka Owsiaaka.

W Prabutach

Podobnie będzie w Prabutach, gdzie ponad pięćdziesięciu wolontariuszy z puszkami ruszy kwestować. W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury odbędzie się wiele imprez towarzyszących największej orkiestrze świata.

W programie przewidziano, m.in. występy zespołów muzycznych, konkursy, loterię, aukcję prac plastycznych oraz dyskotekę dla dzieci i młodzieży. Cały dochód z działalności w tym dniu zasili konto fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Organizatorem prabuckiej akcji są samorządy uczniowskie Szkoły Podstawowej nr 1 oraz nr 2 oraz Hufiec ZHP i przedstawiciele zespołu szkół.

(fox)

Kwidzyn

Jazda za złotówkę

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Kwidzynie wprowadziło nowe zasady korzystania z autobusów komunikacji miejskiej.

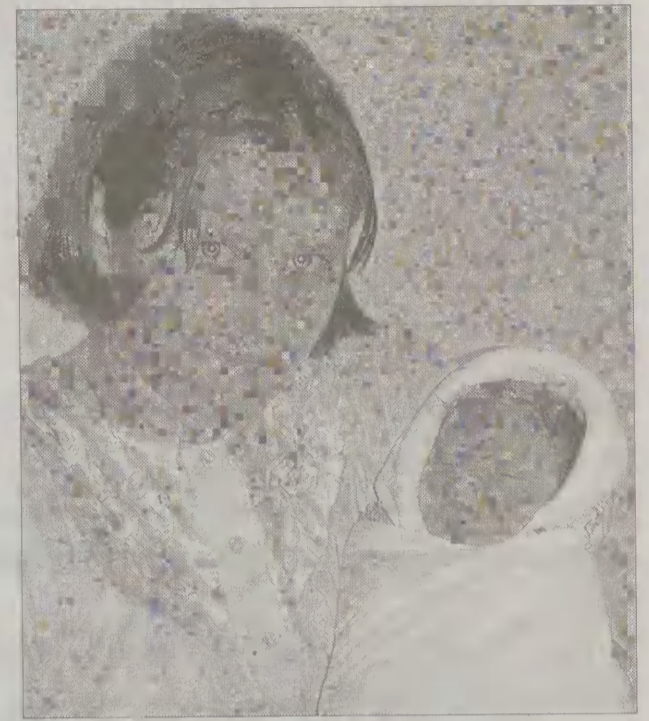
Od 1 stycznia 2000 roku z bezpłatnych przejazdów korzystają dzieci do lat 4, natomiast pozostali pasażerowie, bez względu na wiek i dotychczasowe uprawnienia będą płacić za bilet jednorazowy 1 zł. cena biletu miesięcznego wynosi 25 złotych.

- Decyzja ta spowodowana jest brakiem informacji ze strony Urzędu Miasta o sposobie refundacji za uprawnionych do bezpłatnych i ulgowych przejazdów - poinformował „Dziennik” Krzysztof Chomicz, zarządca PPKS Kwidzyn. - Od stycznia 2000 roku Urząd Miasta wypowiedział nam umowę w punkcie dotyczącym dotacji. W związku z czym byliśmy zmuszeni do podjęcia decyzji o takiej właśnie wysokości opłat za bilety komunikacji miejskiej.

(fox)

Kwidzyn

Poczekał na nowy rok



Edyta Markowska z Mateuszem.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Mateusz Markowski jest pierwszym nowo narodzonym mieszkańcem powiatu kwidzińskiego w roku 2000. Urodził się 1 stycznia o godz. 1, miał 54 cm wzrostu i ważył 3900 g.

Gdy w niedzielę odwiedziliśmy w kwidzińskim szpitalu 20-letnią mamę, czuła się bardzo dobrze. Jak przyznała, razem z mężem Tomaszem nie chcieli znać wcześniej płci dziecka, jednak czuła, że będzie to chłopiec.

- Wybrałam imię Mateusz, bo bardzo mi się podoba - mówi Edyta Markowska. - Nikt z nas nie przypuszczał, że będzie to pierwsze urodzone dziecko w roku 2000 w powiecie. Termin miałam na 19 grudnia, więc nie spieszyło mi się specjalnie na ten świat. Ostatecznie poród miał się odbyć o północy, mały urodził się dopiero o godzinę później.

Mały Mateusz jest zdrowym dzieckiem, choć jak

(chan)

przynajmniej mama pierwszego mieszkańca powiatu kwidzińskiego, zbyt często płacze.

- Cieszę się, że się urodził - mówi Edyta Markowska. - Musiałam trochę poczekać na jego narodziny, ale teraz cieszy się cała rodzina.

Edyta i Tomasz Markowscy mieszkają u swoich rodziców w Prabutach. Także oni ucieszyli się z tego, że doczekali się wnuka.

- Chciałam serdecznie pozdrowić za pośrednictwem „Dziennika” swoją całą rodzinę oraz męża, który jeszcze nie widział syna. Odbywa teraz zasadniczą służbę wojskową, ale dzwoniłam do niego i wiem, że jest bardzo zadowolony.

(fox)

REKLAMA

RATY NA SAMOCHODY OD 152 zł

OFERTA NOWOROCZNA!!!

Na najbliższe 4 dni tj. 7-10 STYCZNIA przygotowaliśmy dla Państwa specjalną noworoczną obniżkę na samochody DAEWOO.

Osoby, które zdecydują się na zakup auta w tych dniach, **dostaną prezent noworoczny w postaci OPROCENTOWANIA 0%.**

Dzięki temu raty na samochody zmniejszają się o połowę, a państwo zaoszczędzą nawet 12 000 zł.

Aby ułatwić Państwa skorzystanie z oferty w tych dniach pomijamy skomplikowaną procedurę bankową, a do zawarcia umowy wystarczy dowód osobisty.

UWAGA! Ta wyjątkowa oferta jest ściśle ograniczona ilościowo, dlatego skorzystanie z niej zagwarantują sobie Państwo szybką wizytę w Firmowym Punkcie Sprzedaży Ratalnej w CHOJNICACH w DT „A. Libera” przy ul. St. Rynek 9/10. Dla osób zainteresowanych naszym noworocznym prezentem uruchomiliśmy specjalną linię telefoniczną **(052) 39-734-18** pod którą można rezerwować umowy.

R-15376/A/1062

REKLAMA

transport gratis




olej opałowy
lekki RGterm

PHU RAF-OL sp. z o.o. 80-319 Gdańsk, ul. Żeromskiego 1/2
Biuro Handlowe: Żukowo, ul. Kościarska 11
tel./fax: (058) 685-90-12 do 14, 681-84-74, 308-77-48

Rafineria Gdańska

7%*

**Proszę Pani,
proszę Pana**
trwa promocja
u Nissana

Rok 2000 Nissan rozpoczyna z aż dwutygodniową promocją na wybrane modele swoich samochodów. awdź, co nowego czeka na Ciebie w salonach Nissana.

***Obniżka cen nawet do 7%.**

Ilość samochodów ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów.

K.M.J. sc
80-314 Gdańsk, al. Grunwaldzka 303
Salon: (0-58) 552-19-92, 552-17-28
Serwis: tel./fax (0-58) 552-21-36, 552-13-17

TELEWIZORY KOLOROWE
DAEWOO
PROMOCJA ŚWIĄTECZNO - NOWOROCZNA
1999 - 2000

W NOWYM
TYSIĄCLECIU
STYCZEŃ
1
2000
DUŻO
SZCZĘŚCIA
ŻYCZY
DAEWOO

TV 28" DTL 28 G7K
1899,-

- Stereo NICAM
- Moc 2x10 W
- Pilot
- Wylącznik czasowy
- Telegazeta 8 stron

TV 25" DTL 25 G7K
1699,-

- 100 programów
- Tuner TV kablowej
- Polskie MENU na ekranie
- Gniazda 2x EURO i S-VHS
- Głośniki po bokach

TV 20" Q4TXT
729,-

- System SECAM + PAL
- Pilot
- Wylącznik czasowy
- Telegazeta 8 stron

TV 21" Q4TXT
779,-

- 70 programów
- Tuner TV kablowej
- Menu na ekranie
- gniazdo EURO

TV 14" Q1
629,-

- 70 programów
- Tuner TV kablowej
- Wylącznik czasowy
- Pilot
- Gniazdo EURO

TV 14" Q1TXT
679,-

DAEWOO
TAKŻE OFERUJE

- Wieża audio od 599,-
- Radiomagnetofony z CD od 299,-
- Magnetowidy od 599,-
- Radia samochodowe od 249,-

OFERTA SPECJALNA!!!
MAGNETOWID Q210
599,-

SPRZĘT TEN JEST W OFERCIE WSZYSTKICH SKLEPÓW RTV
lub telefonicznie poinformujemy, który sklep w Waszej miejscowości ma sprzęt DAEWOO

DYSTRYBUCJA: PP ZAREX, dealer autoryzowany DAEWOO
80-557 Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 71, tel. (0-58) 342 13 30 do 32 oraz 343 09 37
Filie ZAREX: Kartuzy, ul. Gdańska 8, tel. (0-58) 681 05 87
Słupsk, ul. Dmowskiego 10, tel. (0-59) 845 50 60

Poczet biskupów

Z odkrytą głową

Na skutek spustoszenia diecezji pomezkańskiej i biskupstwa, po wojnie trzynastoletniej, żaden z członków pomezkańskiej kapituły katedralnej już bardzo podeszłych w latach, nie chciał przyjąć pastorału biskupiego. Dlatego też kapituła postanowiła wybrać biskupem pomezkańskim Jodoka Hohensteina, dotychczasowego biskupa ozylskiego, albo któregoś z duchownych Zakonu Krzyżackiego, licząc w ten sposób na wsparcie Krzyżaków.

Tak też się rzeczywiście stało. 8 lutego 1464 roku kapituła wybrała biskupem kwidzińskim dziekana kapituły sambijskiej, Mikołaja, który był członkiem Zakonu Krzyżackiego. Jednocześnie wielki mistrz zwrócił się do papieża o zatwierdzenie wyboru. Prośba Krzyżaków natrafiła na poważne trudności, gdyż król Kazimierz Jagiellończyk zabiegał, aby osadzić na stolcu biskupim w Kwidzynie Polaka. W tym samym czasie gubernator Prus, Ścibor Bażyński zwrócił się do kapituły pomezkańskiej, aby w ponownych wyborach przyjęła na tron biskupi kanonika gnieźnieńskiego, sekretarza i kancelarza kapituły poznańskiej, Wincentego Kielbasę. Gubernator użył bardzo chwy-

tliwego argumentu, że Wincenty Kielbasa jest w stanie swoimi własnymi środkami pieniężnymi poprawić materialny stan diecezji pomezkańskiej. Mikołaj II czekał na zatwierdzenie papieskie na tronie pomezkańskim przez dwa lata. Otrzymał je latem 1466 roku. Jednak postanowienia pokoju toruńskiego nie dopuściły go do objęcia rządów w diecezji. Zakon był zmuszony do wyrażenia zgody na objęcie rządów w Pomezaniu przez Wincentego Kielbasę. Mikołaj II jeszcze przed przyjęciem sakry biskupiej musiał abdykować. Na polecenie wielkiego mistrza otrzymał - jako rekompensatę - urząd prepozyta kapituły katedralnej. Najprawdopodobniej także nie objął tego urzędu. Zmarł pięć lat później, 27 kwietnia 1471 roku w Królewcu, gdzie został pochowany. W poczcie biskupów pomezkańskich, którzy znajdują się na chórze kwidzińskiej katedry, został jako jedyny przedstawiony z odkrytą głową, z mitrą w lewej ręce i pastorałem w prawej, który jest skierowany górną częścią do dołu. Ma to symbolizować fakt, że biskup został zatwierdzony przez papieża, ale nie był konsekrowany.

(chan)



Mikołaj II

Fot. Andrzej Chmielewski

REKLAMA

FUNDUSZ
MIKRO
PIENIĄDZE
DLA MAŁYCH FIRM

- Masz mały sklep?
- Warsztat produkcyjny?
- Warsztat usługowy?

**A może dopiero masz zamiar
otworzyć własną firmę?**

Chcesz kupić maszynę, wyremontować lokal,
zwiększyć obrót...

**Nasze pieniądze mogą
pracować dla Ciebie!**

Czekamy na Ciebie w naszym przedstawicielstwie:
Elbląg, ul. Grunwaldzka 2, tel. 2397798, fax 2333672
BIURA GIEŁDY ELBLĄSKIEJ, POK. 21

Punkt konsultacyjny w Malborku znajduje się na terenie byłego klubu Włókniarz
czynny w każdy czwartek w godz. 10.00-14.00

Fundusz Mikro jest programem Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości.

N-2646/A/1104

Ogniwo, Błyskawica, Rodło

Hokejowy zawrót głowy

Z inicjatywy ojca franciszkanina, Włodzisława Nasturowicza, wielkiego sympatyka sportu, Kazimierza Sablińskiego, nauczyciela wychowania fizycznego i Jerzego Richtera, byłego zawodnika Pomorzana Toruń, utworzono w Kwidzynie drużynę hokejową.

Wszystko to działo się na przełomie 1949 i 1950 roku.

Zaczelśmy grać na stawku przy ulicy Granicznej. Postawiliśmy tam bramki i rozegraliśmy kilka meczów, co wzbudziło duże zainteresowanie mieszkańców Kwidzyna - wspomina początki Jerzy Richter, długoletni zawodnik i trener. - W skład pierwszej drużyny wchodził głównie mieszkańcy okolicznych domów. W zespole grały całe rodziny: po trzech braci Rainerów, Suboczów, Lesnerów, Paczkowskich, i aż czterech Szatkowskich. W bramce stanął Erwin Mertin, którego kupił później grająca w II lidze Cracovia. Jego zamiennikiem był Kazimierz Detko. Ze stawu przy ulicy Granicznej zimą lód wycinała kwidzińska mleczarnia i wykorzystywała go przy chłodzeniu mleka, co na kilka dni wstrzymywało grę. Bywały też sytuacje, gdy podczas gry pękał lód i trzeba było przerywać grę. Na szczęście był to płytki stawek i nikomu nic się nie stało.

Po dwóch latach udało się nam urządzić lodowisko otoczone bandami z oświetleniem w kwidzińskim Liceum Ogólnokształcącym, dzięki przyzwoleniu ówczesnego dyrektora, Dymitra Jabłońskiego. Bardzo nowatorsko i skutecznie było tam rozwiązane oświetlenie, które zapewniało nam dobrą widoczność podczas rozgrywanym wieczorem meczów.

Zawsze w czołówce

W tym okresie graliśmy już w gdańskiej A-klasie, jako KS Ogniwo Kwidzyn, z takimi drużynami, jak: Zamech Elbląg, Kolejarz Gdańsk, Wisła Tczew i Stocznia Północna - późniejszy Stocznowiec Gdańsk. Nasza drużyna należała zawsze do czołówki tej ligi. Problemów ze sprzętem raczej nie mieliśmy. Jedynie z kijami. Zwróciliśmy się więc z prośbą do słynnego na całym świecie wytwórcy kijów hokejowych, pana Smolenia z Nowego Targu, od którego dostaliśmy w prezencie 20 kijów, które wytrzymały nam dwa sezony. Poza tym Kwidziński Przemysł Drzewny (późniejszy Meblos) wytwarzał dla nas rocznie 200-300 sztuk kijów.

Po kilku latach zaczęliśmy rozgrywać mecze na lodowisku przy ulicy Sportowej, gdzie tłumnie gromadzili się kibice. Za try-

bunu służyły zwały śniegu, usypywane za okalającymi lodowisko bandami, osiągnięte czasami sporą wysokością. Taflę tworzyło się w bardzo ciekawy sposób. Na sankach ciągnięto beczkę, z niej przez wąż powoli wylewano wodę na koc, który tworzył cienką i równą taflę lodową. Oczywiście cała operacja zabierała dużo czasu zanim uzyskano taflę odpowiedniej grubości, jednak efekt końcowy był wymienny.

Zdobywca pierwszego miejsca w A-klasie grał w barażach o prawo występów w II lidze. W ciągu całej naszej działalności trzy razy wywalczyli awans.

Mecze z Legią

- W jednym z tych meczów spotkaliśmy się z Legią Warszawa. Mecz odbył się na lodowisku Pomorzana Toruń, gdzie rozgrywaliśmy swoje mecze, gdy pogoda nie pozwalała na grę na otwartym lodowisku w Kwidzynie. Pomimo że byliśmy gospodarzem tego meczu, z braku funduszy w naszym klubie, warszawska drużyna pokryła koszty wynajęcia lodowiska i opłaciła sędziów, jednak na lodzie to my okazaliśmy się lepsi, wygrywając 5:4. Niestety, właśnie ze względów finansowych musieliśmy odstąpić awans Legii. Do Torunia jeździliśmy całą wiosną i jesienią na treningi, podróżując pod plandeką w samochodzie ciężarowym z Polmo. Wyjeżdżaliśmy zawsze wieczorem, bo wolne lodowisko mieliśmy między 22 a 2, a wracaliśmy nad ranem i wszyscy szli od razu do pracy. Było to duże poświęcenie ze strony zawodników, którzy bardzo chcieli grać.

Występowaliśmy również w eliminacjach zrzeszenia Ogniwo w Giżycku, gdzie startowały obok nas drużyny ze Szczecina, Szczecinka, Giżycka i Olsztyna. Na tym turnieju w 1955 roku zajęliśmy pierwsze miejsce, co umożliwiło nam start na Mistrzostwach Polski Zrzeszenia Ogniwo na obiektach Cracovii. Tam spotkaliśmy się z drużynami Ogniwa Cieszyn, Ogniwa Lublin, Ogniwa Kraków (Cracovii) i zdobyliśmy wicemistrzostwo Polski Zrzeszenia.

Rozjechali się po świecie

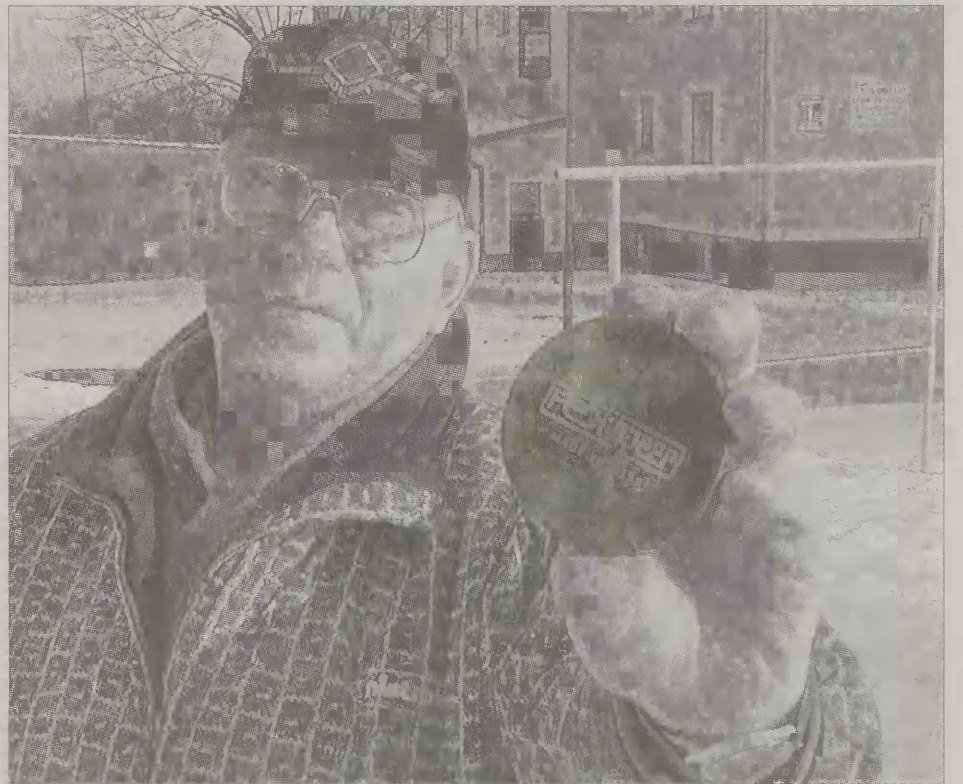
Wielu kwidzińskich hokeistów wzmocniło Stocz-

niowca Gdańsk, który po wejściu do II ligi miał pieniądze i szukał wzmocnień. Do Gdańska przeszli: Wiśniewski, Łyś, Jędczak, Wąszewski, Skomski. W pierwszej lidze RFN, w drużynie z Krefeld grali dwaj bracia Cymanowie. Zieliński grał w hokejowej drużynie kanadyjskich wojsk lotniczych przez dziesięć lat. Szymański grał w barwach Borussia Dortmund. Większość naszych zawodników, którzy wyjechali z Polski, grała za granicą w dobrych drużynach. Ja w 1956 roku przeszedłem do drugoligowego wówczas Stoczniewca Gdańsk, gdzie grałem przez pięć lat, jednak przez cały ten czas pełniłem funkcję trenera kwidzińskiej drużyny. Ciekawostką jest fakt, że drużyna z Gdańska nigdy nie wygrała z kwidzińskimi hokeistami, pomimo że była później najlepszą drużyną na Wybrzeżu. Kwidzińscy zawodnicy uczestniczyli społecznie w pracach przy budowie hali Olivii, za co mieliśmy mieć udostępnione lodowisko, niestety, na obietnicach się skończyło. W międzyczasie zmieniono nazwę klubu na Błyskawica Kwidzyn, w nawiązaniu do pierwszej po wojnie piłkarskiej drużyny w mieście. W późniejszym okresie drużyna występowała pod nazwą Rodło. W Kwidzynie odbywały się również międzyszkolne rozgrywki hokejowe, w których startowało osiem drużyn, a wspierane były przez Warmińskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego z dyrektorem Bogdanem Zarzyckim na czele.

Kwidzińska młodzieżowa drużyna Agrykola wygrała swego czasu hokejowy turniej „Głosu Wybrzeża” w którym startowało ponad 60 drużyn. Chłopcy ci później grali w naszej drużynie. Mając tak dobrą młodzież i drużynę hokejową, planowaliśmy wybudowanie chłodni przy WZPOW Kwidzyn. Chcieliśmy wykorzystać jej moc przerobową, wybudować lodowisko. Przez naszą drużynę w ciągu jej istnienia przewinęło się ponad 500 zawodników. Juniorzy Błyskawicy Kwidzyn dotarli nawet do półfinału Mistrzostw Polski.

Po 1968 graliśmy w Pomorskiej Lidze Międzyokręgowej, gdzie obok nas występowała druga drużyna Pomorzana Toruń, Polonia Bydgoszcz, Unia Wąbrzeźno i Gryf Toruń inne drużyny z Wybrzeża. Niestety, w 1974 roku wobec braków finansowych zmuszeni byliśmy rozwiązać drużynę.

Mariusz Frej



Jerzy Richter, długoletni trener i zawodnik kwidzińskiej drużyny hokejowej.

Fot. Mariusz Frej



Kłęczą od lewej: Szczepan Serocki, Henryk Szatkowski, bramkarz Kazimierz Paczkowski, Jan Wiśniewski, bramkarz Erwin Mertin, Gerhard Lessner, Edward Wąszewski, stoją od lewej: Jerzy Richter, Jan Kiepała, kier. druż. Stanisław Guźliński, Joachim Ditter, Jerzy Wesółowski, Władysław Wierzbicki, Lesław Łyś, Lech Gawryluk.

Fot. Archiwum



Mecz III ligi z Unią Września odbył się na lodowisku przy ulicy Sportowej w Kwidzynie.

Fot. Archiwum

Piszemy o tobie

Świat muszli



Krystyna Skrycka-Sarnowska z niewielką częścią swoich zbiorów.

Krystyna Skrycka-Sarnowska, nauczycielka biologii w I Liceum Ogólnokształcącym, od prawie trzydziestu lat zbiera muszle. Ma ich ponad tysiąc.

- Zaczęłam zbierać, kiedy rozpoczęłam studia. Początkowo nie była to pasja. Przyszła ona z czasem, szczególnie w ostatnim okresie, gdy można wyjechać za granicę i jest szansa samodzielnych poszukiwań - mówi K. Skrycka-Sarnowska.

Większość muszli jest szczegółowo skatalogowana. Opis zawiera informację o rodzinie, gatunku, częstotliwości i miejscu występowania oraz wielkości. Zbieraczka twierdzi, że możemy odróżnić trzy formy gromadzenia zbiorów. Najczęstszym i - jej zdaniem, najciekawszym - jest zbieranie muszli samego. Wtedy możemy poznać środowisko, w jakim żyją organizmy. Drugi sposób, to wymiana z innymi kolekcjonerami, a trzeci najdroższy, to zakupy w specjalistycznym sklepie. Kwidzińska kolekcjonerka otrzymuje także muszle od znajomych, którzy znają jej hobby.

- Najwięcej muszli w mojej kolekcji zebrałam sama oraz kupiłam w sklepach. Dotychczas zbierałam je nad Bałtykiem południowym i północnym w Szwecji, Morzem Północnym i Pacyfikiem, podczas mego pobytu w Kalifornii - mówi.

Zależy od soli

Wielkość muszli zależy od wielkości zasolenia. Dlatego muszle, zbierane nad Bałtykiem, są stosunkowo małe i kruche. Najbardziej znane muszle to - obok całego szeregu bałtyckich sercówek - tak zwane przegrzebki - muszle znane, między innymi z obrazu Botticellego „Narodziny Wenus”. W kolekcji są także stosunkowo duże muszle: perłopława, nazywana iza morza, czy muszla małży przydadźni, której rozmiary dochodzą do 2,50 m, i na Molukach używane są jako wianienki do kąpania dzieci. W kolekcji są one znacznie mniejsze, ale i tak mają one wielkość ponad 25 cm. Cały szereg zbiorów stanowią tak zwane muszle sercówki oraz występujące nad Morzem Północnym muszle małży określanej jako brzytwa morska. Z muszli ślimaków, jedne z ładniejszych, to

rozkolce, nazywane grzebieniami Wenery. Jeszcze inne to porcelanki, wykorzystywane jako ozdoby, między innymi przez karpaccich górali oraz jako środek płatniczy. Stąd też na niektórych wyspach Pacyfiku nazywane są monetkami. W zbiorach są także stożki, czyli muszle ślimaków jadowitych oraz muszle, w których możemy dostrzec zasuszone kraby czy raki pustelniki. Z muszli zwierząt słodkowodnych posiada między innymi muszle szczeżui, błotniarki i popularnych ślimaków - winniczka i wstężyka.

Największe muszle, to dochodzące do 30 cm wielkości, wyłożone masą perłową, słuchotki, muszle ślimaka określane jako przyłbice oraz skrzydelniki. Ciekawym wyglądem wyróżniają się mitry, przypominające mitrę biskupią, czy róża wiatrów. W kolekcji znajdują się także przegrabki, ostrygi, spisule, a także niezwykle rzadkie muszle głowonogów - np. łodzika, czy odbite w skamieniałościach głowonogów wymarłych, tak zwane amonity i belemnity.

Krucze i różne

- Świat muszli jest niezwykle różnorodny. Praktycznie nie ma dwóch identycznych. Stąd moja fascynacja. Niestety, niemożna muszli eksponować, lecz należy chronić przed światłem, gdyż tracą swoją barwę. Podstawowe narzędzia zbieracza muszli to suwmiarka, lupa i katalogi - mówi.

Zbieracze cenią najbardziej muszle nie obrabione, zebrane w naturalnym środowisku. Krystyna Skrycka-Sarnowska wykorzystuje swoje zbiory podczas prowadzenia lekcji biologii.

- Zbieranie jest absorbujące i jednocześnie rozwijające. Poznając zwierzę, zapoznajmy się jednocześnie z miejscem jego występowania, co może wyzwalać chęć podróżowania - mówi.

Jej zdaniem, początkujący kolekcjonerzy muszli mogą zacząć zbiory od własnego ogródka, gdzie występują ślimaki wstężyki i winniczki. Nad naszymi jeziorami jest cały szereg innych zwierząt ślimaków i małży. Nad Bałtykiem możemy zbierać muszle sercówki.

(chan)

Działacze Konfederacji Obrony Wiary i Ojczyzny

Marzenia o Polsce

- Byliśmy wychowani w duchu patriotycznym. Ojciec walczył w legionach u Hallera. Po wojnie służył w 18 Pułku Ułanów w Grudziądzu. Nigdy nie pogodziliśmy się z utratą niepodległości. Dlatego, gdy tylko dowiedzieliśmy się o działalności tajnej organizacji, zaraz tam wstąpiliśmy - mówi Kazimierz Jakubiak.

Bracia: Józef, Kazimierz i Jan Jakubiakowie zostali odznaczeni złotymi Krzyżami Zasługi. Wcześniej otrzymali szereg odznaczeń, w tym dwa przyznane im w 50-rocznicę wybuchu II wojny światowej 1 września 1989 roku przez Rząd Emigracyjny w Londynie: krzyż Za Wolność i Niepodległość oraz medal Za Wolność i Niepodległość. Jednocześnie otrzymali awanse na stopień podporucznika, mimo że nie brali udziału w działaniach wojennych. Bracia Jakubiakowie pochodzą z miejscowości Papowo Biskupie koło Grudziądza. Po zajęciu tych ziem przez Niemców, kiedy odmówili wstąpienia do Wehrmachtu, trafili na czas wojny do więzienia w toruńskim „okrągłaku”

- Tylko ja byłem zbyt młody, aby iść do wojska, dlatego uniknąłem więzienia - mówi Kazimierz Jakubiak.

Po wojnie w 1945 roku rodzina Jakubiaków opuściła rodzinne strony i przyjechała do Kwidzyna.

- Do Kwidzyna przyjechaliśmy 8 maja 1945 roku. Rodzice zajęli się prowadzeniem gospodarstwa rolnego przy ul. Zielnej. Natomiast myśmy pomagali ojcu w gospodarce, zajmowaliśmy się także innymi sprawami - mówi Józef Jakubiak

Pod wodzą „Tytana”

Wiosną 1950 roku czwórka braci znalazła się w tajnej antykomunistycznej organizacji o nazwie Konfederacja Obrony Wiary i Ojczyzny.

Twierdzą, że wstąpili do organizacji z pobudek patriotycznych. Przez lata marzyli o wolnej Polsce, a po wojnie okazało się, że jeden okupant został zastąpiony drugim. Najgorsze w tym wszystkim było, że ten nowy miał na sobie polski mundur i mówił ojczystym językiem, chociaż czasami z mocno wschodnim akcentem.

- Byliśmy wychowani w duchu patriotycznym. Ojciec najpierw walczył w legionach u Hallera, a później wraz z generałem tworzył błękitną armię. Po wojnie służył w 18 Pułku Ułanów



Bracia Kazimierz i Józef Jakubiakowie

w Grudziądzu. Nigdy nie pogodziliśmy się z utratą niepodległości. Dlatego, gdy tylko dowiedzieliśmy się o działalności tajnej organizacji, zaraz tam wstąpiliśmy - mówi Kazimierz Jakubiak.

Konfederację „Obrony Wiary i Ojczyzny” założył w Kwidzynie w maju przybyły z Elbląga Jerzy Kawka-Barycki. Na terenie powiatu kwidzińskiego organizacja działała w Kwidzynie i w Marezie, dowódcą był Piotr Terłop, pseudonim „Tytan”. Wiosną 1952 roku podjęto decyzję o ufundowaniu sztandaru dla organizacji. Jego wyhaftowaniem zajęła się siostra Urszula z zakonu sióstr benedyktynek.

- Sztandar został poświęcony podczas sumy przez księdza Smarzycha w kościele p.w. Świętej Trójcy. Wierni uczestniczący w tej mszy zupełnie nie byli świadomi w jak podniosłej uroczystości biorą udział - wspomina Józef Jakubiak.

Bracia Jakubiakowie doskonale pamiętają, jak zostali przyjęci do Konfederacji.

Kłęli po polsku

- Jeden z braci pracował u Jerzego Kawki-Baryckiego w sklepie warzywnym, który do dzisiaj funkcjonuje naprzeciwko kościoła Świętej Trójcy. Kiedy właściciel zorientował się, jakie mamy poglądy, zaproponował nam wstąpienie do organizacji - mówi Józef Jakubiak.

Bracia Jakubiakowie twierdzą, że znali tylko najbliższych współpracowników. Wiadomo jednak, że organizacja liczyła kilkadziesiąt osób. Były w niej także pracownicy szpitala powiatowego w Kwidzynie, które zaopatrywały organizację w materiały opatrunkowe i lekarstwa. Materiały

były trzymane w gospodarstwie Jakubiaków na Zielnej. W tym domu był też jeden z magazynów broni. Organizacja była mocno inwigilowana przez Urząd Bezpieczeństwa. Aresztowania jej członków rozpoczęły się w połowie 1952 roku. Trwały przez kilka miesięcy. W sumie aresztowano kilkadziesiąt osób, w tym czterech braci Jakubiaków, siostrę Urszulę i księdza Smarzycha.

- Aresztowano nas nocą. Dom otoczyło UB z Kwidzyna, Gdańska i Malborka. Wcześniej, kiedy byłem koźmi w mieście, jeździł za mną milicyjny gazik. Kto nas wydał? Organizacja była bardzo liczna, mogła być widoczna. Chociaż nieoficjalnie mówiło się, że wydał nas jeden z naszych członków - mówi Józef Jakubiak.

Braci Jakubiaków, oprócz pana Józefa, przewieziono od razu do aresztu UB. Józefa Jakubiaka, jako że pełnił w organizacji odpowiedzialną funkcję, torturowano całą noc, a dopiero potem niesamowicie obitego zawieziono do aresztu UB przy ul. Chopina.

- Metody polskich ubeków niczym nie różniły się od metod gestapo, które mieliśmy okazję poznać w toruńskim „okrągłaku”. Różnica polegała tylko na tym, że nosili polskie mundury i kłęli po polsku. Niestety, część z tych, którzy mnie wtedy torturowali, do dzisiaj spotykam na kwidzińskich ulicach - mówi Józef.

Młodzi z nas szydzą

Bracia Jakubiakowie otrzymali surowe wyroki. Jan Jakubiak, pseudonim Orzeł, dostał 10 lat pozbawienia wolności, Józef Jakubiak, ps. Jarosław 9 lat, Kazimierz Jakubiak, ps. Łokietek 9 lat i Stanisław Jakubiak, ps. Sokół - 6 lat pozbawienia wolności. Siostra Urszula otrzymała karę 5 lat więzienia. Z Kwidzyna bracia Jakubiakowie trafili do aresztu śledczego w Gdańsku. Potem Józef został przewieziony do więzienia w Sztumie, a po wyroku do Potulic.

- Ja byłem „turystą”. Zaliczyłem dwukrotnie więzienie w Gdańsku, potem byłem więziony w Sztumie, Rawiczu, Płocku, Barczewie, aby na koniec trafić do kamieniołomów i powtórnie do Sztumu - mówi Kazimierz Jakubiak

Wyszli na fali powszechnej amnestii, wiosną 1956 roku.

- W maju byłem na wolności, a w czerwcu walczyłem z komunistami na ulicach Poznania - mówi Józef Jakubiak, z dumą pokazując honorowy dyplom uczestnika Poznańskiego Czerwca 1956.

- Nie o takiej Polsce marzyliśmy w więzieniach. Dzisiaj mamy wolność, ale dla kogo ona jest? Dla tej garstki, która zrobiła kasę, bo na pewno nie dla tych ludzi, którzy nie mają czego włożyć do garnka. A tych drugich jest zdecydowana większość - mówią.

Z głębokim żalem wyrażają się o dzisiejszej młodzieży.

- W szkołach na pewno nie ma żadnego wychowania patriotycznego. Kiedy czasami udajemy się ze sztandarem na uroczystości patriotyczne, to młodzi ludzie, których spotykamy po drodze, najczęściej szydzą z nas - mówią bracia.

Tekst i zdjęcie:
Andrzej Chmielewski

Kwidzyn

Powiat kwidziński

Nowa budka

Kwidzińskie zrzeczenie taksówkarzy czeka na rejestrację, jednak uruchomiło już dodatkową budkę telefoniczną dla swoich klientów.

- Powinniśmy otrzymać decyzję o zarejestrowaniu już w styczniu. W naszym zrzeczeniu mamy ponad 20 taksówek. Nadal trwa nasza promocja, także w styczniu za każdy przejazd na terenie miasta klient płaci 5 zł - powiedział Jerzy Rozpiątkowski, sekretarz zrzeczenia. - Wprowadziliśmy nowy numer telefonu 279 21 01 i nową budkę telefoniczną. Na tym samym postoiu parkują również taksówkarze niezrzeszeni i wspólny telefon mógłby powodować nieporozumienia.

Zrzeczenie planuje w niedalekiej przyszłości stworzyć również oddzielny postój.

- Rozmawialiśmy już z miejskimi władzami, nie mają nic przeciwko temu - powiedział J. Rozpiątkowski. (fox)

Kwidzyn

Auto z komisju

Fiat 126p	87/88	2800
Fiat 126p	82	1150
Fiat 126p	90	3300
Fiat 126p	89	3900
Ford Escort	87	8600
Mazda 626	89/90	15900
Volkswagen Polo	86/87	9700
Fiat Uno	84/85	7700
Renault 18	91/92	14800
VW Golf	87	11800
Fiat Uno	87/88	8800
Koda Favorit	92	11800
VW Golf	87/88	10700
Ford Escort	84/85	7600
Renault 5	88	7600
Opel Kadet	80	3950
Polonez	87	3300
Ford Fiesta	82	4300
Toyota Corolla	84	6900
Opel Ascona	85/86	4900
Volkswagen Polo	86/87	9700
Ford Escort	87	8600

(kad)

REKLAMA

Gra w drogowe oczko

Prawie 2200 kierowców powiatu kwidzińskiego ma na swoim koncie punkty karne za naruszenie przepisów ruchu drogowego. Rekordziści zgromadzili ich 28.

System punktów karnych obowiązuje w naszym kraju od kilku lat. Ma on na celu ograniczenie nagminnego łamania przepisów przez tak zwanych drogowych piratów. Niestety, zapala setek kierowców nie ostudza nawet wizja skierowania ich na egzamin sprawdzający kwalifikacje. Kolejne zmiany wprowadzane przez ministra spraw wewnętrznych i administracji sprawiają, że sankcje są coraz ostrzejsze.

- Wykaz naruszeń przepisów ruchu drogowego znacznie rozszerzyło rozporządzenie ministra z maja 1999 roku. Punkty karne można od tego czasu otrzymać również za takie wykroczenia jak: nieprawidłowe parkowanie, jazda bez włączonych świateł mijania i bez zapiętych pasów - mówi aspirant sztabowy Ryszard Kwaśnicki, kierownik wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Trafić w dziesiątkę

Punkty karne otrzymuje się już po przekrocze-

niu dozwolonej prędkości o 6 km/godz. Dziesięć punktów karne jest omijanie pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym.

Także dziesięć punktów otrzymuje się za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwym i nieudzielenie pomocy ofiarom wypadku. Sześć punktów kosztuje spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, czyli kolizji. Dziesięć „oczek” może otrzymać także kierowca, który przekroczył dopuszczalną prędkość o ponad 50 km/godz.

- Wszystkie otrzymane przez kierowców punkty wprowadzane są do ewidencji. Kierowca, który w ciągu roku od uzyskania pierwszych punktów uzbiera ich ponad 24, kierowany jest na powtórny egzamin z przepisów ruchu drogowego. Nie dotyczy to młodych kierowców, posiadających prawa jazdy krócej niż jeden rok. Oni wysyłani są na egzamin już po złapaniu po-

nad 20 oczek - tłumaczy R. Kwaśnicki.

W powiecie kwidzińskim punkty karne posiada 2178 osób. Wśród nich jest sześciu rekordzistów, którzy zgromadzili po 28 punktów. W tym gronie ponad 99,5 proc. to mężczyźni. Kobiety popełniające wykroczenia występują sporadycznie.

Mandat i punkty

Główne przewinienia, jakie popełniają kierowcy, to jazda po spożyciu alkoholu, przekroczenie prędkości powyżej 50 km/godz oraz kolizje, których policja odnotowała w mijającym roku około 300.

- Punkty karne mają przede wszystkim uświadomić kierowcom, że naruszanie przepisów ruchu drogowego nie kończy się mandatem. Dalszą konsekwencją jest zatrzymanie prawa jazdy i kierowanie na powtórny egzamin. System punktów karnych ma odstraszyć kierowców przed nagminnym popełnianiem wykroczeń na drogach. Ponadto, liczba posiadanych punktów brana jest także pod uwagę przez policjantów przy wystawianiu mandatów - dodaje szef kwidzińskiej „drogówki”.

(chan)



Najczęstszym popełnianym wykroczeniem jest jazda w stanie nietrzeźwym. Na zdjęciu: Ryszard Kwaśnicki, szef kwidzińskiej drogówki.

Fot. Andrzej Chmielewski

REKLAMA

REKLAMA

OKNA PCV PRODUCENT

Agora

DEALER:

„GODA” 83-300 KOŚCIERZYNA, ul. Miła Kolejowa 15/1
 „HOBAN” 81-361 GDYNIA, ul. Mścwoja 9
 TERMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 97a
 H. FIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzińskiego 23

PROMOCJA

- SILIKON UNIWERSALNY - 10%
 KLEJ MONTAŻOWY, PIANKA ZIMOWA
 (PISTOLETOWA-WĘZYKOWA)

Den Braven

83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

-886-24-37
 -821-71-00 fax 661-34-48 0601-658-930
 -556-08-19 fax 556-08-35
 -671-20-62 kom.0601-658-930 R-8468A/988

OKTAN s.c.

Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-6423/B/918

FELICIA
OCTAVIA

AUTORYZOWANY DEALER SKODY AUTO ZŁOMAŃCZUK S.

ZAPRASZA DO SWOICH SALONÓW W:

GRUDZIĄDZU
ul. Magazynowa 1
tel. 0-56 46-400-71

TORUNIU
ul. Kusocińskiego 3
tel. 0-56 6590-602

GWARANTUJEMY

- profesjonalną obsługę,
- duży wybór modeli,
- pełen serwis.

N-2645A/1104

Combispace

Leasing 0%

LEASING
BG LEASING SA

O/Gdańsk tel. (0 58) 305 25 12, 301 36 13
 O/Zaspa tel. (0 58) 346 63 52, 346 84 54
 O/Przymorze tel. (0 58) 554 83 10, 554 83 09
 O/Gdynia tel. (0 58) 661 19 33, 661 13 34

INTERVAPO
PEUGEOT

80-761 Gdańsk
ul. Reduta Zbik 5
tel/fax 305 71 66-69

R-15296/A/884

Żołnierz dwóch armii

Kaktus pana pułkownika

Swoją działalność w podziemnym harcerstwie spisał i schował za obrazek, który dostał z okazji przyjęcia do komunii. Po wojnie pokazał to zdumionym rodzicom. - To tak na wszelki wypadek, gdyby coś mi się wtedy stało - tłumaczy.

Mieszkanie w typowym kwidzyńskim blokowisku. Pijemy kawę, na stole półki dokumenty, stare zdjęcia. Podania o przyjęcie do ZBOWiD.

- Pułkownik B. mówił, jeszcze na początku lat 90, że mu kaktus na dłoni wyrośnie, jeśli otrzymam uprawnienia kombatanckie. Kiedy mi je po kilku latach wręczał, patrzyłem na jego wyciągniętą ku mnie rękę... - mówi Władysław Kminkowski.

- Mieszkałem z rodzicami w Solcu Kujawskim - zaczyna opowieść. - Miałem 12 lat, gdy wybuchła wojna. Niecałe trzy lata później poszedłem do pracy, przyuczając się do zawodu elektryka. To była fabryka broni w Łęgowie. Nieopodal niej były baraki, gdzie mieszkali jeńcy angielscy. Gdy trzeba było naprawić tam instalację, posyłano także mnie. Miałem kontakt z Anglikami, robiłem im pewne przysługi. Nie pomyślałem wówczas, że kiedyś los rzuci mnie do Anglii i że mógłbym przekazać rodzinom informacje o ich bliskich...

W naszej szkole w Solcu Kujawskim stacjonowały oddziały młodzieży z SA. Do podziemnego harcerstwa wciągnął mnie starszy o kilka lat Edmund Zieliński z Nakła, który był drużynowym. Jak mogliśmy, to psociliśmy się tym chłopakom z SA, zwłaszcza, gdy gdzieś spotkało się takiego na mieście z dziewczyną. Mieliśmy też patrole na dworcu, by sprawdzać, kto przyjeżdżał do Nakła z wojskowych. Zbiórki mieliśmy nad Wisłą. Najczęściej wypływaliśmy za główką w trzciny, by spokojnie porozmawiać. Moi rodzice nie mieli pojęcia, że związałem się z harcerzami. Dlatego postanowiłem - na wypadek jakiegóż nieszczęścia - opisać to krótko i schować relację za obrazek z komunii.

Tu mówi Londyn

W marcu 1944 roku otrzymałem kartę powołania do niemieckiego wojska. Stało się tak dlatego, że moi rodzice przyjęli 3 grupę narodowościową,

bo byli do tego zmuszeni, jak wielu innych Polaków z Pomorza. Otrzymałem przydział na łódzie podwodne. Po krótkim przeszkoleniu w Złotowie zmieniono mi jednak mundur z granatowego na zielony i wysłano do Francji, w okolice Metz. W grupie 12 żołnierzy, którzy mieli stanowić ochronę torów kolejowych było dwóch Polaków. Ze mną Trzymaliśmy się razem. W wiosce, w której stacjonowaliśmy, poznałem polską rodzinę, która wyemigrowała tu za chlebem. On służył kiedyś w Legii Cudzoziemskiej. Często do nich zaglądałem, słuchałem Radia Londyn i wiedziałem, co naprawdę dzieje się na froncie. Przekazywałem to swojemu koledze, po przyjeździe na kwaterę. Rodak z Legii mówił, że może pomóc mi uciec do francuskiej partyzantki. Moje zniknięcie we wsi wzbudziło podejrzenia przełożonych, przylapano mnie nawet, jak zszedłem z warty.

Dowódca zagroził mi sądem, gdy jeszcze raz mnie na tym złapie. Upiętko mi się, bo znalazłem się w szpitalu. W Nancy. Tam dowiedziałem się, że alianci lądowali w Normandii. Zresztą odgłosy artylerii było słychać u nas, w szpitalu. Po 12 dniach leżenia odesłano mnie do jednostki.

Czas uciezki

Trafiłem na czas, gdy wszyscy przygotowywali się do ewakuacji. Zrozumiałem, że pora na ucieczkę. Zwierzyłem się koledze, że jest taka okazja. On nie był specjalnie tym zainteresowany. - Ty le przeżyłem, to i teraz dam sobie jakoś radę - mówił. Transport miał odejść z dworca kolejowego. Nad torami był wiadukt, a dalej - jakieś 500 metrów - las.

- W kieszenie i tornister zapakowałem granaty. Jeden z żołnierzy zapytał mnie, dlaczego to robię. - Nie zostawię ich Francuzom - powiedziałem. Snuł plan uciezki. Najprościej byłoby schować się w niedalekim od

dworca domu, a potem uciec do lasu. Czekał aż zrobi się ciemniej. Wówczas niepostrzeżenie udało mu się wejść do domu. Zobaczył przerażoną kobietę z dzieckiem na ręku. Na jego widok zaczęła płakać. Starał się ją uspokoić. - Hitler kaput! - powtarzał. Po kwadransie przyszedł jakiś mężczyzna. powiedział coś kobiecie, ta przestała szlochać. Zabrał mnie na strych, skąd przez okienko można było obserwować drogę, pełną wycofujących się żołnierzy niemieckich. - Przyniosę ubranie i zaprowadzę do partyzantki - powiedział. Po jakiś 3 godzinach zjawił się mój dobry znajomy - Polak z Legii Cudzoziemskiej. Przyniósł płaszcz, ale nie miał cywilnych butów. Bałem się, że mogą mnie zdradzić, gdy pojawię się blisko kolumny wojska. - Idź pewnie na przód - pouczał mnie legionier. Musieliśmy przejść przez most, z ustawionym posterunkiem niemieckim, a potem droga do lasu. Szedłem jak w natchnieniu. Cały czas bałem się, że ktoś mnie z tyłu zawoła, albo strzeli. Tak stałem się dezertorem.

Trafił do partyzantki. Dowódcą oddziału był Włoch, a jego zastępcą polski porucznik. Przedzierali się w stronę Paryża, na odsiecz stolicy. Po drodze ostrzelali wiadukt, którym poruszali się Niemcy. Wędrowali nocą.

- Dowódca zostawił nas na dwa dni. Gdy wrócił, powiedział, że przejdziemy na wolną strefę gdzie nie ma Niemców ani jeszcze Amerykanów. Szliśmy w kierunku wioski. Było do niej z 300 metrów, gdy zaczęła do nas strzelać niemiecka artyleria. Nagle jakaś siła odrzuciła mnie i znalazłem się w dole. Zawisnąłem głową w dół, nogi zahaczyły się o gałęzie. Wyciągnęli mnie chłopcy.

Polskie wojsko

Nabrali nieco sił w wiosce, gdy po kilku dniach zjawiły się amerykańskie wojska. Dla Francuzów z oddziału to był koniec wojaczki. - Rozeszli się do domów. Zgłosiłem się do Amerykanów, tłumacząc, że jestem Polakiem, który zbiegł z niemieckiego wojska. Dołączyli mnie do grupy jeńców.

Kilka dni spędził w ośrodku dla jeńców pod Paryżem, zanim odesłano go do Cherbourga. Potem podróż statkiem do Portland i obóz przysposobienia wojskowego. - Przez ten czas nas oddechowano - opowiada. - Po badaniach przydzielono mnie do brygady spadochronowej. W obozie spotkałem kolegę ze szkoły, Alfonsa Małkowskiego, z rodzinnego Solca.

W Szkocji doczekał zakończenia wojny. - Rozradowani mieszkańcy wywiesili także flagi sowieckie. Polscy żołnierze, gdy wracali z baru zaczęli je ściągać. Pisały o tym potem lokalne gazety.

W lipcu przeniesiono ich ze Szkocji do amerykańskiej strefy okupacyjnej, niedaleko Osnabrück. - W Bramsche, gdzie pełniłem służbę w warsztacie, był obóz, w którym znalazła się ludność, która musiała po powstaniu opuścić Warszawę.

- Wtedy też odezwała się we mnie żyłka harcerska. Zorganizowałem tam i prowadziłem drużynę, mieliśmy swój sztandar - trafił potem do Londynu... Pan Władysław pokazuje jeszcze zdjęcia.

Mijały miesiące. - Każdy czekał, co będzie dalej - wspomina. - Potem trzeba było wybierać: zostać na Zachodzie czy wracać do kraju. Zdecydowałem się wracać. Anglicy odtransportowali nas po demobilizacji pociągiem do Szczecina. To był 1947 rok. Jechaliśmy w mundurach wojskowych bez pasów.

Pan Władysław nie pojechał do rodzinnego Solca, tylko pod Kwidzyn, gdzie przeniosła się w międzyczasie jego rodzina. Przez kilkanaście miesięcy siedział w domu. Potem znalazł pracę w Eltorze, gdzie pracował do emerytury. O swoim pobycie w dwóch armiach nie opowiadał.

Po przejściu na emeryturę zaczął starać się o uprawnienia kombatanckie. Wtedy usłyszał w ZBOWiD, że ich nie otrzyma. Gdy mienił się ustrój, napisał w tej sprawie do ministra Kuronia.

W 1994 roku pułkownik B. wręczył legitymację panu Władysławowi...

(M. R.)

PS. Nazwisko bohatera reportażu zostało na jego prośbę zmienione.

Kwidzyn - Prabuty

Zamiast pociągu



Bilety na autobusowej trasie zastępczej z Kwidzyna do Prabut kosztują 4,20 zł.

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Kwidzynie zastąpi w przewozach pasażerskich na trasie Kwidzyn-Prabuty-Kwidzyn dotychczasowego przewoźnika Polskie Koleje Państwowe, które zamierzają zawiesić to połączenie.

- Przystąpiliśmy do przetargu rozpisanego przez starostwo i wygraliśmy. Zgodnie z oczekiwaniami starostwa od 1 stycznia uruchomiliśmy na trasie Kwidzyn-Prabuty ponad 30 kursów, które korelują z pociągami odjeżdżającymi ze

stacji Prabuty w kierunkach: Warszawa, Gdańsk i Olsztyn - mówi Krystyna Miśkiewicz, kierownik przewozów pasażerskich PPKS.

W związku z uruchomieniem dodatkowych kursów PPKS Kwidzyn poczynił znaczne inwestycje. Zakupił kilka autobusów i zatrudnił dodatkowych pracowników. W godzinach szczytu, czyli 6.30 - 7.30 rano i po południu w godzinach 14 - 14.30 na trasę będą wyjeżdżały autobusy przegubowe. Koszt biletu autobusowego wynosi 4,20. Bilety miesięczne dla młodzieży szkolnej mają 50 proc. ulgę.

(chan)

Zdjęcia: Andrzej Chmielewski

Rozkład jazdy autobusów na trasie Kwidzyn-Prabuty-Kwidzyn obowiązujący od 1 stycznia 2000 r.

Odjazdy z Kwidzyna:
4,15, 5,15 U, 6,15 U, 6,30 S, 6,30 F, 6,30 S, 6,30 S, 7,25 U, 7,35 S, 8,00 A, 8,35 S, 9,30 A, 10,10 U, 11,00 F, 11,40, 12,15 A, 12,45 F, 13,45 F, 14,00 S, 14,10 U, 14,20 F, 14,25 S, 14,30, 15,00 S, 15,30 A, 15,30 S, 16,30 U, 17,05 S, 17,05, 18,15, 19,10 U, 20,00, 21,00 S, 22,30

Odjazdy z Prabut:
4,50, 5,50 U, 5,55 A, 7,04 S, 7,05 F, 7,05 F, 7,05, 7,10 S,

7,10 U, 8,00 S, 8,30 U, 9,10 A, 10,10 A, 11,10 U, 12,00 S, 12,50, 13,30 A, 14,35 F, 14,40 U, 15,00 F, 15,00 S, 15,25, 16,00 U, 16,30 F, 17,20 U, 17,50 F, 18,20, 19,00 F, 21,00, 21,25 U, 21,45 F, 23,10

U- nie kursuje 25 grudnia, 1 stycznia oraz w pierwszy dzień Wielkanocy

A- nie kursuje w niedzielę i święta

F- kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

S- kursuje w dni nauki szkolnej



Pociągi na trasie Kwidzyn - Prabuty będą jeździć prawdopodobnie do końca stycznia.

- 997 policja
- 998 straż pożarna
- 999 pogotowie
- 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika”

JEDZENIE NA TELEFON

KWIDZYN
„Zygis pizza” ul. Chopina 6 tel. 279 22 58
„La Capri” ul. Krawcowa tel. 279 09 99
„Kebab” ul. Kopernika 14 tel. 279 70 14

STRAŻE

KWIDZYN
Straż Pożarna, ul. Sportowa 3, tel. 279 37-70
GARDEJA
Straż Pożarna tel. 275-14-08
RAKOWIEC
Straż Pożarna tel. 275-16-87
RYJEWO
Straż Pożarna tel. 277-42-08

PALIWO

KWIDZYN
CPN ul. Sportowa tel. 279 29 88
Refineria Gdańska ul. Malborska tel. 279 45 62
PRABUTY
Stacja Benzynowa ul. Warszawska 24 tel. 278 20 48
RAKOWIEC
Petra Stacja Paliw tel. 275 11 71
RYJEWO
Stacja paliw ul. Tartaczna 1 tel. 277 43 85
SADLINKI
Stacja benzynowa tel. 275 75 50

AUTOPOMOC

KWIDZYN
ul. Radosna 2, tel. 090-520-153

INF. LOT

GDAŃSK, tel. (058) 301-11-61
GDYNIA tel. (058) 620-13-58

INF. PKS

KWIDZYN
tel. 279 20 06

INF. PKP

KWIDZYN
tel. 279 26 31
GARDEJA
tel. 275 14 92
PRABUTY
tel. 278 20 18

POGRZEBOWE

KWIDZYN
Zakład Pogrzebowy ul. Malborska 116a tel. 279 20 57;
„KIR” ul. Hallera 29 tel. 279 68 89
PRABUTY
„EDEN” ul. Kraszewskiego 24 tel. 278 26 01

POGOTOWIA

KWIDZYN
ul. Chopina 40 tel. 279 39 09
PRABUTY
ul. Kisielińska 6 tel. 277 22 99;
ul. Łąkowa 33 tel. 278 20 99

WIELKA ORKIESTRA

Plan imprez

Kwidzyńska Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zaprasza na imprezy odbywające się w szkołach Kwidzyna i okolic.

Szkoła Podstawowa w Korzeniewie: od godz. 10 -loteria fantowa, zabawa karnawałowa, sprzedaż kartek komputerowych, sprzedaż wytworów dziecięcych, kwesta.

Szkoła Podstawowa w Morawach: od godz. 10 -kwesta środowiskowa, rozgrywki sportowe, kawiarenka, kiermasz stroików świątecznych, dyskoteka.

Szkoła Podstawowa w Cyganach: od godz. 10 -kwesta, sportowy turniej rodzinny, kalambury, loteria fantowa, sprzedaż prac dziecięcych, licytacja, wspólne ognisko.

Szkoła Podstawowa w Okrągłej Łące: od godz. 10 -zabawa karnawałowa, loteria fantowa.

Szkoła Podstawowa w Czarnym Dolnym: od godz. 10 -zbiórka pieniędzy, sprzedaż własnych wypieków, jasełka dla mieszkańców wsi i okolic.

Szkoła Podstawowa nr 3 w Kwidzynie: od godz. 10 -zbiórka pieniędzy w szkole, aukcje prac plastycznych, dyskoteki szkolne, konkursy, inscenizacja teatralna, loteria.

Szkoła Podstawowa nr 2 w Kwidzynie: godz. 11 -wielka loteria fantowa, sprzedaż „obrazków sercem malowanych”, sprzedaż darów od sponsorów, licytacja wielkoorkiestrowych pamiętek, sprzedaż prac dziecięcych, godz. 15 - ognisko, grochówka, kielbaski, godz. 17 - koncert galowy z udziałem wykonawców z powiatu kwidzyńskiego, godz. 20 - Świąteczko do Nieba, godz. 20.10 - dyskoteka pod gwiazdami

Szkoła Podstawowa nr 4 w Kwidzynie: od godz. 10 -dyskoteka, sprzedaż kotylińców, konkurs plastyczny, sprzedaż prac, zbiórka pieniędzy wśród młodzieży, kwesta uliczna.

Zespół Szkół nr 1 w Kwidzynie (SP 1): od godz. 10 -loteria fantowa, kącik gastronomiczny, zbiórka makulatury, rozgrywki sportowe, dyskoteka, kwesta uliczna, konkurs klasowy „skarbonki pełne serc”.

Zespół Szkół nr 3 w Kwidzynie (SP 9): od godz. 10 -

mecz piłki nożnej o przechodni puchar WOŚP, licytacja, MiniShow - zabawa muzyczna dla rodziców, niespodzianka, mecz: uczniowie-nauczyciele-rodzice.

Zespół Szkół nr 3 w Kwidzynie -SP8: godz. 10 -zbiórka pieniędzy, godz. 12 -aerobik -sala gimnastyczna., godz. 12.15 - rozgrywki sportowe -sala gimnastyczna., godz. 12 - loteria fantowa -jadalnia., godz. 12 - kawiarenka -korytarz., godz. 15 - pokaz tańca klubu „Progress” -sala gimnastyczna., godz. 15.15 - aukcja prac plastycznych -kawiarenka., godz. 16 - pokaz mody -kawiarenka., godz. 16 - występ teatru szkolnego -jadalnia., godz. 16.15 - występ zespołu muzycznego -jadalnia., godz. 18 - ognisko -boisko szkolne., godz. 20 - Świąteczko do Nieba -boisko szkolne.

Zespół Szkół w Liczu: od godz. 10 -kwesta na rzecz WOŚP, loteria fantowa, dyskoteka z kawiarenką, dzień otwartych drzwi w szkole, sportowy turniej rodzinny.

Zespół Szkół w Sadlinkach: od godz. 10 -zbiórka pieniędzy.

Zespół Szkół w Gardei: od godz. 10 -bal przebierańców, dyskoteka, loteria fantowa.

Zespół Szkół w Wandowie: od godz. 10 -kwesta podczas polowania, ognisko ze sprzedażą kielbasek i bułek, myto z udziałem Policji w Gardei na rzecz WOŚP, dyskoteki szkolne, poczęstunek, loterie fantowe, licytacje prac dziecięcych, kwestowanie po okolicznych miejscowościach, „Świąteczko do Nieba”.

Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Kwidzynie: od godz. 10 -kwesta uliczna na terenie miasta i okolic, dyskoteka, występ muzyczny, kabaret.

Zespół Szkół Budowlanych w Kwidzynie: od godz. 10 -loteria fantowa, zbiórka pieniędzy na terenie szkoły.

II Liceum Ogólnokształcące w Kwidzynie: od godz. 10 -aukcja kwiatów, aukcja obrazów, loteria fantowa.

(fox)

KINA Skala ocen wg Jarosława Zalesińskiego, szefa działu kulturalnego „Dziennika”
**** zobacz koniecznie *** warto pójść ** można obejrzeć * na własną odpowiedzialność. Kina zastrzegają sobie możliwość zmiany repertuaru bez podania przyczyny.

Kino „Teatr”, Katedralne 18, tel. 261-34-24			
Wielka heca Bowfingera ***	USA (15 lat)	18	10 zł

PLANUJ DZIEŃ

16.00

Tańczy Powiśle

Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle” zaprasza wszystkich chętnych do uczestnictwa w zajęciach zespołu. Pró-

by odbywają się dziś, w godz. 16-20 w sali baletowej budynku miejskiego kinoteatru przy ul. Katedralnej.

(fox)

PLANUJ WEEKEND

9 stycznia

10.00 -19.30

Licytacja

Telewizja Kablowa Kwidzyn przeprowadzi licytację złotego serduszka powierzonego przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz licytację bursztynowej róży w srebrze, obrazów, strojów karnawałowych, rzeźb, książek i niespodzianek

(fox)



Uczniowie SP nr 2: Grzegorz Zieleniewski, Gosia Borys, Marcin Nojek, Darek Kardaś z nauczycielką Elżbietą Lorentowicz podczas klejenia orkiestrowych skarbonek.

Fot. Mirosław Wiśniewski

KONKURS DLA MŁODZIEŻY

„Od komunizmu...”

Dzisiaj ostatni dzień, w którym można nadsyłać prace na historyczny konkurs dla młodzieży szkół ponadpodstawowych powiatu kwidzyńskiego. „Od komunizmu ...-rzeczywistość polska w latach 1944-1991” to temat konkursu, nad którym patronat objął Przewodniczący Rady Powiatu. Pula nagród wynosi 2000 zł. Organizatorem jest Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” i Zarząd Powiatowy Ruchu Społecznego AWS w Kwidzynie. Praca powinna być przygotowana przez uczniów pod opieką nauczyciela lub samodzielnie. Tekst nie może być powieleniem lub kompilacją istniejących opracowań. Powinna być zatytułowana.

Prace należy nadsyłać w jednym egzemplarzu maszynopisu do 7 stycznia 2000 roku (decyduje data stempla pocztowego) na adres: MKK NSZZ „Solidarność”, ul. 11 Listopada 1, 82-500 Kwidzyn. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 21 stycznia 2000 roku.

Złożenie pracy jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia autora wyrażającego zgodę na publikację pracy konkursowej zarówno w całości jak i jej fragmentach. W takim przypadku uczestnik konkursu nie będzie przysługiwać prawo do żadnego dodatkowego wynagrodzenia. Nadesłane prace nie podlegają zwrotowi.

(fox)

APTEKI

KWIDZYN
„Centralna”, ul. Chopina 6, tel. 279-33-87
PRABUTY
Pod Lwami ul. Kraszewskiego 4 tel. 278 22 13

OSTRE DYZURY

KWIDZYN
Szpital Miejski ul. Hallera 31 tel. 279 37 41

PRZYCHODNIE

KWIDZYN
Przychodnia nr 1 plac Plebiscytowy 3 tel. 279 30 22
Przychodnia nr 3 ul. Kotłataja tel. 279 42 30
GARDEJA
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Kwidzyńska 36 tel. 275 14 11
RYJEWO
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Grunwaldzka 58 tel. 277 42 25
SADLINKI
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Kwidzyńska 20a tel. 275 75 68

POLICJA

KWIDZYN
Komenda Powiatowa Policji ul. Kościuszki tel. 279-26-11
PRABUTY
ul. Warszawska 13 tel. 278-20-07
RYJEWO
ul. Grunwaldzka 54 tel. 277-42-07
SADLINKI
ul. Kwidzyńska 34 tel. 275-75-07

INF. TELEFON.

Miejscowa 913
Zamiejscowa 911
Numery kierunkowe międzynarodowe 950
KWIDZYN Biuro Obsługi Klienta TP SA, ul. Piłsudskiego 45, tel. 279-24-88
MALBORK Biuro Obsługi Klienta TP SA, tel. 272-22-01
SZTUM Biuro Obsługi Klienta TP SA, tel. 277-26-15, Biuro napraw telefonicznych, tel. 277-20-18

POMOC SPÓŁ.

PRABUTY
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Łąkowa 24 tel. 278-12-82
GARDEJA
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Kwidzyńska 36 tel. 275-14-21

BUDZENIE

Budzenie telefoniczne 911

Kwidzyn. Stroje z firmy Nowa-Bis

Smak karnawału

W tegorocznym karnawale, na balach i zabawach przebierańców w Europie Zachodniej, dominować będą stroje Pipi Langstrump, pszczołki, pajęczyce, kowboje i traperzy.

Nowa-Bis z Kwidzyna sprzedała w ubiegłorocznym sezonie blisko 250 tys. sztuk strojów dla dzieci i dorosłych, przede wszystkim do Holandii, Niemiec, Włoch i Szwecji. Na rynek krajowy trafiło niespełna 23 tys. strojów, ale przeznaczonych dla najmłodszych bałowiczów.

Stroje szyte przez kwidzińską firmę znajdują się także w ofercie jednego z większych Domów Wysyłkowych w Europie katalogu „Quelle”.

- Nasz kontrahent z Holandii sprzedaje szyte u nas stroje karnawałowe w całej Europie Zachodniej. W tym sezonie najbardziej chodliwe były pajęczyce, Pipi Langstrump, pszczołki oraz sukienka Bell z filmu „Piękna i bestia”, a ze strojów męskich kowboje i traperzy. To one stanowiły ponad 40 proc. produkcji, która będzie dominowała w tegorocznym karnawale - mówi Marek Szymeczko, prezes firmy.

Nowa-Bis to jedna z trzech firm w Polsce, która zajmuje się całorocznym szyciem strojów karnawałowych. Obok Nowej-Bis stroje szyją Powiśle z Kwidzyna i jedna z firm łódzkich. W Nowej-Bis, która w ubiegłym roku otworzyła nowoczesną halę i zakupiła najnowsze maszyny, zatrudnionych jest obecnie blisko 100 osób, z tego zdecydowana większość to kobiety.

- W naszej pracy obowiązuje sezonowość. Do kwietnia-maja szyjemy stroje Mikołajów. Potem już od czerwca tylko stroje karnawałowe. W zależności od wymogów klienta są to serie długie, po kilka tysięcy sztuk oraz krótkie po kilkanaście czy kilkadziesiąt - mówi M. Szymeczko.

Stroje szyte w krótkich seriach są wykonywane z bardzo dobrych materiałów i odpowiednio wykańczane. Są najczęściej niezwykle ekskluzywne. Mogą one służyć przez kilka lat. W ostatnim czasie taką krótką serię zamówił Holender. Były to bardzo bogato zdobione stroje Alladyna.

W styczniu stroje karnawałowe trafiają do sklepów, w tym największych supermarketów i renomowanych domów towarowych.

- W zachodniej Europie stroje kupują wszyscy, od



Strój Alladyna prezentuje Marcin Szymeczko pod okiem prezesa Marka Szymeczki.



W szwalni wykonuje się stroje biedronek. Na pierwszym planie: krawcowa Beata Fijałkowska.

dziecka po emeryta. Już sam zakup stroju, przymierzanie, dokupowanie akcesoriów jest dla tych ludzi doskonałą zabawą. Polacy pod tym względem są daleko z tyłu. My wstydzimy się przebrać. W naszym kraju bale przebierańców dla dorosłych należą do rzadkości - mówi prezes Nowej-Bis.

Zdaniem Marka Szymeczki, tkwi to w naszej mentalności. W Kwidzynie, gdzie z pożyczaniem stroju nie ma żadnych trudności, żadna ze szkół podstawowych czy średnich nie pokusi się o zorganizowanie zabawy przebierańców. Czasami odbywają się one jedynie w przedszkolach. Nawet na coroczne bale organizowane dla pracowników Nowej-Bis nie przychodzi wiele osób.

- Pracownicy twierdzą, że ich mężowie wstydzą się przyjść w przebraniach - twierdzi M. Szymeczko.

Natomiast na zachodzie zabawy karnawałowe to



W Nowej Bis zatrudnione są głównie kobiety.

głównie bale maskowe dla młodzieży, dorosłych czy nawet emerytów. Nie są to bardzo często zwyczajne bale, gdzie każdy może

przyjść w dowolnym przebraniu, lecz bale tematyczne.

Tekst i zdjęcia:
Andrzej Chmielewski

Ankieta

Nasza szkoła

Na zlecenie kwidzińskiego samorządu pracownia realizacji badań socjologicznych Uniwersytetu Gdańskiego pod kierunkiem Jarosława Załęckiego i Tomasza Tobiasza przeprowadziła wśród rodziców i uczniów klas ósmych ankietę „Szkoła i proces edukacji w oczach uczniów klas ósmych i ich rodziców”.

Ankietami objęto 684 uczniów, co stanowi ponad 90 proc. całej populacji.

- W pierwszej fazie ankietę wypełniali uczniowie, a następnie rodzice. Część pytań była podobna dla uczniów i rodziców, do których ankietę dostarczały ich dzieci. Odpowiedzi dostarczyło 43 proc. rodziców, co jest dużym sukcesem - mówi Jadwiga Piotrowska, pełnomocnik burmistrza ds. oświaty.

Jaka szkoła

Na pytanie, czy lubią szkołę, zdecydowanie tak odpowiedziało 49 proc. uczniów i 76 proc. rodziców. Jako wadę szkoły uczniowie wymienili na pierwszym miejscu złe wyposażenie. Średnio uważa tak 34 proc. ankietowanych - najczęściej 64 proc. w SP 6, a najmniej w SP 9 - 12 proc. Na drugim miejscu ankietowani wymienili brak bezpieczeństwa w szkołach: średnio 27 proc., najwięcej w SP 8 41 proc. Na trzecim miejscu brak dostępu do sali gimnastycznej: średnio 25 proc., najwięcej w SP 9 aż 39 proc., najmniej tylko 9 proc. w SP 2. Na czwartym miejscu jest rotacja nauczycieli. Średnio uważa tak 19 proc. ankietowanych. Brud w szkole zauważa średnio 19 proc., w SP 2 39 proc., SP 1 34 proc., a w SP 9 tylko 5 proc. Następne wady to mało życzliwi nauczyciele: średnio 18 proc. (najwięcej 31 proc. w SP 8) i mało dobrych kolegów: średnio 12 proc. (najwięcej 23 proc. w SP 3).

Jaka ocena

Kolejnym pytaniem było: „Czy nauczyciele informowali za co stawiają oceny?”. Średnia odpowiedź ankietowanych na tak było 39 proc., najwięcej 53 proc. w SP 1 i 50 proc. w SP 9. Najgorzej - 28 proc. w SP 8. Czy byłby oceniani sprawiedliwie? Pozytywnie średnio odpowiedziało 20 proc. ankietowanych. W SP 1 32 proc., a w SP 4 tylko 10 proc.

Od czego zależy ocena? Od humoru nauczyciela: średnio 19 proc., najczęściej odpowiedziało tak, bo 30 proc. w SP 4, najmniej

tylko 5 proc. w SP 1. Od tego, czy nauczyciel kogoś lubi czy nie: średnio 39 proc., w SP 3 - ponad połowa. Od zachowania: średnio 23 proc., w SP 6 - 41 proc., w SP 4 12 proc. Od innych ocen: średnio 7 proc., w SP 5 31 proc., w SP 4 9 proc., w SP 1, SP 8 i SP 6 5 proc. Od pośpiechu nauczyciela i pobieżnego sprawdzania wiedzy: średnio 12 proc. w SP 1 20 proc., w SP 8 i SP 9 7 proc. Kolejne pytania dotyczyły płatnych korepetycji. Średnia odpowiedź wyniosła 17 proc. Najmniej w SP 3 8 proc. i SP 2 9 proc. W SP 4 80 proc., SP 8 79 proc. i SP 9 76 proc.

Wnioski dla szkół

Na co chcieliby mieć wpływ rodzice? Na dobór nauczycieli, średnio 56 proc. w SP 1 68 proc., SP 6 65 proc., i SP 3 26 proc. Na budżet szkoły: średnio 30 proc., w SP 3 53 proc. w SP 1 23 proc. Ponad 20 proc. rodziców uważa, że ich dziecko jest zawsze przygotowane do lekcji. Rodzice i dzieci tłumaczą nieprzygotowanie się tym, że lekcje są trudne i nie wszystkie zadania rozumieją, że jest za dużo lekcji i nie nadążają z odrabianiem zadanych prac.

- Wyniki ankiet są niezwykle ciekawe i czasami zaskakujące. Szkoła znacznie lepiej wypadła w oczach rodziców niż uczniów. Wyniki zostały przekazane do szkół, które mają same wyciągnąć wnioski - tłumaczy Jadwiga Piotrowska.

Zdaniem pełnomocnika ds. oświaty, na opinie rodziców na temat szkoły, do której uczęszczają ich dzieci, mają wpływ dwa podstawowe czynniki. Po pierwsze - własne doświadczenie w kontaktach ze szkołą i nauczycielami uzyskiwanymi podczas zebrań organizowanych przez szkołę, ale także wynikające z ich działalności w jej społecznych organach.

Po drugie - wpływ na opinię rodziców o szkole mają ich dzieci, które dzielą się w domu swoimi problemami i spostrzeżeniami.

(chan)

PRAGA

KIEROWCÓW! Zlecimy przewóz towarów. Gdańsk- Wrzeszcz „Ikar” 058/341-35-60. Gdynia: „Atlas” 058/521-77-62, „Eureka” 058/624-12-15

KIEROWNIKA tapicerni (wdrożeniowca nowości) zatrudni PHP „Fat” Gdynia, zakład w Werblinie, tel. 673-87-82, 673-87-95, 0602/284-361

CHAŁUPNIKÓW! Składanie „zabek”, długopisów- zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperata zwrotna. „Menager” 99-300 Kutno, box 107 024/355-10-38

MONTAŻ długopisów, 0604/52-95-68

PANIĄ do sprzątnia

domu w godzinach popołudniowych, piątek! 0604/493-457

SZUKAM PRACY

TECHNIK ekonomista obsługująca komputer, solidna, odpowiedzialna, długoletnie doświadczenie magazyniera i referenta, tel. 261-17-04

MŁODA, atrakcyjna, znajomość języków obcych (niemiecki, rosyjski), tel. (055)278-20-09 w. 371

MŁODA, dyspozycyjna, średnie wykształcenie, angielski, szuka pracy dorywczej lub stałej, tel. (055)279-15-81

PODEJMĘ pracę (doświadczenie w handlu oraz usługach na zlecenie), pilnie, ul. Sokola 10/10 Kwidzyn

POPROWADZĘ KPIR, księgi handlowe, rejestry VAT, ZUS, kadry, tel. (055)278-15-11 po 16.00

PRZYJMĘ każdą pracę chałupniczą, tel. (055)275-74-12

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu os. Piastowskie, tel. 279-76-54

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

AUDI 80 1,8i benz., 89 r., 16 000 zł, 170 tys. km, podgrzewane fotele, AA, I, CZ, AF, R, lub zamiana na mniejszy, tel. 278-30-13 po 19.00

BMW 316, 80 r., 2000 zł, tel. 279-32-73

FIAT 125, 1985 r., 1.000 zł, tel. 058/681-74-97

FIAT Cinquecento, 1995 r., 900, 681-93-39

JAWA Sport, 90 r., 500 zł, tel. 279-32-73

KWIDZYN budynek 78 m kw., możliwość prowadzenia sklepu lub usług, cena 25.000 zł, ul. Kościuszki 28, k/dworca PKP, 0604/405-567, 090/520-655

MERCEDES 115, 75 r., 2200 zł, 2,4 D, zielony, AF, H, S, tel. (0604)44-82-51

NYSA furgon, stan db, A. Tomczuk, Butowo 2, 14-220 Kisielice

OPEL Astra 1.6, 1995, bogate wyposażenie, 058/582-47-74, 0601/684-603

OPEL Omega- siedzenia, tel. 279-32-73

POLONEZ 1500, 1985 r., cena 3.000 zł, silnik po remoncie w 1996 r., (0604)08-93-25

POLONEZ Caro, 93 r., nowe ogumienie, AA, idealny stan techniczny, absolutnie żadnych napraw, tel. (0606)22-82-44

RENAULT 5 Alpina, 83 r., 3500 zł, 1,4 turbo benz., ES, AF, R, tel. 279-03-24

SKODA Felicia, 1996, okazja, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

STAR 200, 77 r., nowa kabina, WS, silnik po naprawie + przyczepa D-46, 88 r., tel. (055)276-10-22

TOYOTA Hiace 2,5 D, 92 r., 26 000 zł, tel. (055)279-44-32

VOLVO 343 DL, 83 r., 1.4 czerwony, R, części zamienne, stan techniczny db, tel. (055)279-34-71

WARTBURG 353, 78/86 r., nadkola, konserwowany, H, Kwidzyn Mareza ul. Grabowska 18

CZĘŚCI do samochodów zachodnich, tel. (055)279-39-75

IZOTERMA do Żuka, po remoncie, tel. 681-57-17

MOTOROWER Romet. Kwidzyn Mareza, ul. Grabowska 18

OPONY 1200x22 HD f-my Barum, 2 szt., nowe, Kwidzyn ul. Górna 30/3

OPONY zimowe (4), Dębica Frigo, 155/80, R 13 na gwarancji, 400 zł, tel. (055)279-10-97

WÓZEK widłowy, tel. (0602)44-98-12

WÓZEK widłowy GPW Gliwice typ 2.500, tel. (0602)18-58-79

KUPIE

MITSUBISHI Galant TD, 1986 r., skrzynia 5-biegowa, zwykła, tel. (055)279-13-01

VW Passat kombi, VW Golf lub Ford Escort, 1993-95 r., tel. (055)279-30-46

A 0602/72-27-90. Powypadkowe, zniszczone

AAAUTOS powypadkowe 0-602/726-296

AUTA powypadkowe, zniszczone, 0601/784-002. Gotówka

AUTO kupię powypadkowe (kupione w salonie), 058/56-139-14, 0602/31-28-73

POWYPADKOWE, uszkodzone, zachodnie, 671-59-62, 0-604/088-964

POWYPADKOWE najniższe ceny, 0-602/267-534

POWYPADKOWE spalone, 0-602/282-830

POWYPADKOWY, 681-73-70

WSZYSTKIE powypadkowe, zniszczone, 058/531-28-56, 0602/65-32-88

INNE

AUTOGLAS sprzedaż, montaż. Tel. cały kraj **94-49, Tczew Malbork 055-272-82-99; 532-01-80; Bytów 059/822-32-60, Grudziądz 056/463-84-97; Kościerzyna 686-58-06, 686-26-42; Starogard-Gd. 775-14-99; Słupsk 059/842-50-29**

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE

SPRZEDAM

BIAŁKI k. Kwidzyna, mieszkanie 87 m kw., po remoncie, z sąsiadującą działką budowlaną 1085 m kw., uzbrojona, tel. (0604)17-88-92

GRZYBNO, położona przy ulicy, 1.800 m kw, częściowo uzbrojona. Cena 20 zł/ m kw, tel. 0606/61-81-06

JASTARNIA- działka, projekt budowlany, 673-16-26

KWIDZYN, dom- bliźniak 560 m kw., stan surowy zamknięty, na cichym osiedlu, 200 000 zł, tel. 261-63-53

KWIDZYN, dom 330 m kw., wysoki standard, wykończenia, do natychmiastowego zamieszkania, z basenem i ogrodem, tel. (0603)21-68-94

KWIDZYN, dom jednorodzinny- 280 m kw., 1200 zł/m kw., tel. 279-34-19

KWIDZYN, mieszkanie 80 m kw., 4 pokoje + garderoba, IV p., telefon, balkon, sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Trójmieście, tel. 279-46-27, (0602)73-32-18

KWIDZYN, mieszkanie komfortowe, 4 pokoje, 74 m kw., I p., tel. 279-37-63

KWIDZYN, mieszkanie nowe, 2 pokoje, 66 m kw., II p., tel. 279-37-63

KWIDZYN, mieszkanie własnościowe 53 m kw., I p., okna PCV, 1200 zł/m kw., tel. (0603)21-68-94

KWIDZYN, rejon Starego Miasta, dom piętrowy, do remontu, o pow. 135 m kw., na działce 380 m kw, tel. (055)279-70-61

KWIDZYN, ul. Hallera 58, dwie działki budowlane, 10 i 9,46 ara, tel. (055)279-41-84

KWIDZYN mieszkanie 72 m kw., garaż, możliwość zapłaty pracami budowlanymi, tel. (055)279-70-29 w godz. 20-22

KWIDZYN os. Bajkowe, dom w budowie, działka- 580 m kw., 90 000 zł, tel. 279-41-41

KWIDZYN Stare Miasto (przy katedrze), mieszkanie 2-pokojowe, II p., po remoncie, pilnie, tel. (0603)05-12-59, (091)482-13-14

KWIDZYN ul. Sokola, mieszkanie 2-pokojowe 49,53 m kw., tel. 261-19-48

KWIDZYN Zatorze II, mieszkanie 60 m kw., M-4, II p., tel. (055)279-47-14

KWIDZYN Zatorze II, pół domu jednorodzinnego, działka- 5 arów, garaż, tel. (0604)66-99-83 16.00-22.00

PRABUTY, działka budowlana 0,8 ara, tel. 278-17-54 po 20.00

RYJEWO, dom nowy, wolno stojący, działka- 683 m kw., cena do uzgodnienia, tel. 277-44-05, 277-44-34

KUPIE

KWIDZYN, do do remontu, do 50 000 zł, pilnie, tel. (055)279-62-56

INNE

KARTUZY, Pomieszczenie trzykondygnacyjne, z rampą za- i wyładunkową, o pow. 482 m kw, ul. Gdańska 1, 681-26-66 (7.00-15.00)

KWIDZYN, kawalerka na Starym Mieście, zamienię na domek do remontu, tel. (055)279-41-84

KWIDZYN, mieszkanie M-3, spółdzielcze- lokatorskie, zamienię na Elbląg, może być zadłużone, pilnie, ul. Sokola 10/10 Kwidzyn

KWIDZYN, osoba samotna szuka kawalerki, tel. (090)26-26-53

KWIDZYN, poszukuję mieszkania do wynajęcia, tel. (0602)73-17-45

KWIDZYN centrum, poszukuję lokalu handlowo- magazynowego o pow. 400- 600 mkw., tel.056/64-222-50, od 9 do 17.

KWIDZYN centrum, ul. Warszawska, garaż murywany, odnajmę, tel. (055)279-28-02 po 16.00

KWIDZYN ul. Wschodnia, pilnie oddam w najem 3-pokojowe mieszkanie, tel. 279-74-72

MALBORK kawalerkę odnajmę, tel. 058/344-53-94

WŁADYSŁAWOWO- obiekt produkcyjno- mieszkalny, zamienię na mieszkanie, grunt, 673-16-26

DOM

SPRZEDAM

APARAT fotograficzny Foto Caccoc 1000 FN, z obiektywem 80-200 mm Ultrasonic + torba na sprzęt foto-wideo, tel. (055)272-81-05

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (058)342-54-31

CHŁODZIARKA zamrażarka Ardo, zmywarka Whirlpool, tel. (055)279-47-14

ŁÓŻKO piętrowe, sosna, składane, z materacami, jednoroczne, 420 zł, tel. (055)279-39-75

PIEC gazowy, 1,7 m sześciennego, CO, stojący, po 1 sezonie, tania, tel. (055)276-24-43

KUPIE

PIEC CO, węglowy, drzewny, używany, tania, tel. (055)279-39-75

INNE

OKNA PCV, Trokal, Comfort, bezpłatny montaż, (059)84-220-47 w.19.

TURYSTYKA

RÓŻNE

KOLN- Hamburg- Stuttgart, codziennie, 677-06-06

WYCIECZKI szkolne (krajowe, zagraniczne), wynajem autokarów Top Tourist, Słupsk (059)84-25-831, (059)84-20-991

USŁUGI RÓŻNE

RÓŻNE

AGENT Nationale Nederlanden II i III filar, tel. 0 5 5 / 2 6 1 - 0 4 - 2 7 , 0603/636-931

DEŁUGI, handel, odzysk, 307-42-16, 307-44-17

AGENCJA RATALNA QUATRO KREDYTY GOTÓWKOWE Bez poręczyciela Max. Okres kredytowania 4 lata REALNE OPROCENTOWANIE 00,3% ROCZNE KREDYT 3000 zł - RATA 92 zł

HIPOTECZNE Działka, Dom, Mieszkanie Rynek Pierwotny i Wtórny minimalny wkład własny 30% max. okres kredytowania 15 lat REALNE OPROCENTOWANIE 4% ROCZNE KREDYT 50 000 zł - RATA 467 zł

SAMOCHODOWE minimalny wkład własny 10% max. okres kredytowania 7 lat REALNE OPROCENTOWANIE 00,8% ROCZNE KREDYT 10 000 zł - RATA 202 zł

GDYNIA 621 - 82 - 61 Ul. 3 Maja 27/31 m. 41

GDANSK 341 - 45 - 88 Ul. Dmowskiego 10 B/3

ELBLAG 235 - 55 - 66 Ul. Hetmańska 25

SŁUPSK 842 - 67 - 58 Ul. Starzyńskiego 7

CHOJNICE 39 - 78 - 775 Ul. Mińska 28

STAROGARD GD. 561 - 31 - 42 Ul. Kościuszki 25

TYCZEW 532 - 40 - 81 Ul. Solidarności 9

PRUSZCZ GD. 683 - 60 - 07 Ul. Chopina 38

NAPRAWA wszelkich telewizorów zachodnich, kamer, video, Kwidzyn ul. Słowackiego 24, 0606/157-996

OKNA, drzwi (PCV) plus żaluzje, rolety- kilkaset wzorów- producent Kwidzyn, tel. 0 5 5 / 2 7 9 - 6 1 - 1 8 , 0602/52-47-91.

ROLETY, żaluzje, okna, 627-12-17

TELE Taxi 24 h, dzwoń **9661**, w Kwidzynie dojazd gratis, stali klienci- rabaty.

TRANSPORT samochodowy, 090/66-55-55, 090/66-77-77. Wykonujemy każde zlecenie „Transnet”

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety (również do okien PCV), rolety antywłamaniowe, Kwidzyn ul. Szkolna 3, ul.11-go Listopada 22, ul. Krafcowa, tel.0604/405-567

NAJSTARSZA i solidna wytwórnia pustaków i bloczków na Kaszubach plus transport. Władysław Joskowski, Golicza, 83-321 Mściśzewe, gm. Sulęczywo, tel. 058/685-00-30, 058/681-62-16

ZDROWIE

RÓŻNE

GINEKOLOG zabiegi, 0603/266-917

RÓŻNE

SPRZEDAM

BETONIARKA 250, Kwidzyn Mareza ul. Grabowska 18

GWAREK - ptak naśladowający głosy, tel. (055)279-25-91

INKUBATOR do wylęgu drobiu, wraz z instrukcją obsługi, tel. (0604)08-93-25

OWCZAREK kaukaski, szczenięta, tel. (0602)64-67-75

PALETY UŻYWANE, skup, sprzedaż, oraz naprawa, (059)84-38-791, 0-606-288-497

PALETY UŻYWANE, skup, sprzedaż, oraz naprawa, (059)84-38-791, 0-606-288-497

ROTTWEILERY, foksteriery krótkowłose, 058/56-214-94

SIBERIAN husky, 0603/099-070

SIBERIAN husky, 0603/099-070

WYTŁACZARKA PCV z formami do pojemników do zniczy, 059/83-41-863

BEZPOŚREDNI Importer- firma „Krex” 086/730-65-15, 090/625-702. Saletra amonowa od 285 zł/ t, mocznik od 410 zł/ t. Odbior: Braniewo

KUPIE

PALETY euro, używane, również uszkodzone, tel. (055)279-39-75

SCHEMAT gry Filpera staroego typu USA- Stern lub innej firmy poszukuję, tel. 279-77-72 po 20.00

ZIEMIANKI jadalne, 40- 45 gr, 684-32-92 po 16.00

RÓŻNE

GOTÓWKA 2 DNI bez poręczycieli **7000 zł**

RATA ok. 200 zł Gdansk 556-21-73, 556-74-64 346-89-21, 301-28-61 w. 206

Gdynia 556-13-58 0-604-39-64-39 Reda 678-74-66 Wejherowo 672-25-40 w. 5 0-604-44-09-80

Malbork (0-55) 273-39-39 **KREDYTY SAMOCHODOWE** CAŁODOBOWO 0-501-86-52-73 po 20.00 957-08-42

BALTYK- Stegna. Karnawat, ferie, wesela, szkolenia 055/247-72-37, 247-72-57, 247-82-47

KREDYTY HIPOTECZNE na zakup/zamianę domu, mieszkania, na zakup działki

OFERTA SPECJALNA kredyt hipoteczny na 30 lat oprocentowanie 10 % w skali roku.

KREDYTY DLA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

KREDYTY GOTÓWKOWE KONSUMPCYJNE

piątek

7 stycznia 2000 r.

Piłka nożna. Juniorzy Rodła

Szansa na awans

Juniorzy starsi kwidzyńskiego Rodła mają szansę na awans do ligi makroregionalnej Mazowsza i Pomorza.

Zgodnie z decyzją Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, drużyny juniorów starszych, które w dwóch grupach w dotychczasowych rozgrywkach zajęły pierwsze cztery miejsca zostaną połączone w jedną ośmiozespołową grupę. Rozgrywki tej grupy odbędą się wiosną systemem: mecz i rewanż.

Do rozgrywek makroregionalu awansują trzy drużyny. Początek rozgrywek w marcu. W grupie walczącej o awans znalazły się drużyny Lechii Gdańsk, Polonii I Gdańsk, Unii Tczew, Rodła Kwidzyn z grupy A oraz Arki Gdynia, Orkana Rumia, Gryfa Wejherowo i Polonii II Gdańsk z grupy B.

Mamy bardzo dużą szansę awansu, gdyż drużyny Lechii i Gryfa nie mogą awansować, bo mają już drużyny w makroregionalu, a z Polonii I i II awans uzyska także tylko jedna drużyna. Będziemy rywalizować z czterema zespołami. W pierwszej rundzie wygraliśmy z drużynami Unii Tczew i Polonii I Gdańsk - powiedział

Eugeniusz Krzyżanowski, dyrektor KKS Rodła.

Awans do makroregionalu drużyny juniorów starszych oraz szansa awansu do IV ligi drużyny seniorów byłyby pięknym prezentem na 50-lecie klubu.

Juniorzy Rodła wystąpili w IV Świąteczno-Noworocznym Halowym Turnieju Juniorów Starszych o puchar prezesa zarządu spółki Fosfory w Gdańsku. Wystąpiło 30 drużyn podzielonych na sześć grup eliminacyjnych.

Piłkarze kwidzyńscy rywalizowali w eliminacjach z Gedanią Gdańsk, Polonia Gdańsk, GKS Kolbudy i Cartusią Kartusy. Kwidzianie pokonali Gedanię 6:1 i Polonię 3:1 oraz remisowali 0:0 z GKS Kolbudy i 1:1 z Cartusią.

Rodło zajęło drugie miejsce w grupie, co dało im awans do gier półfinałowych. W dalszych grach było już nieco gorzej. Rodło zremisowało 2:2 z Polonią Gdańsk oraz przegrało 0:1 z FC Sopot i 0:4 z Lechią Gdańsk.

Juniorzy Rodła Kwidzyn występowali w składzie: Mariusz Borowski 5 bramek, Piotr Podlawski, Paweł Pagiella 1, Przemysław Szyszko 2, Przemysław Sulej 2, Łukasz Szczepański, Marcin Rakowski.

(chan)

Grudziąc Turniej karate

W sobotę 11.12 w Grudziądzu odbył się turniej karate shorin-ryu pod nazwą „Puchar Pomorza '99”. Ponad sześciogodzinny turniej zgromadził blisko 100 zawodników, którzy wystąpili w konkurencjach: kata, kata kobudo (z bronią), kumite. Licznie reprezentowany Klub Karate z Kwidzyna występował obok zawodników z Gdańska Oliwy, Gdańska Wrzeszcza, Świecia, Bydgoszczy, Warszawy, Wołomina, Wąbrzeźna i Grudziądza. Emocje związane ze startem zawodników spowodowały gorącą reakcją wypełniającą całą halę publiczności. Wspaniała reakcja brawami po udanych występach, ale też oklaski dla pokonanych to dowód, że zawody tego typu służą popularyzacji karate shorin-ryu. Najmłodszy uczestnik zawodów miał 6-7 lat. Wysoki poziom zaprezentowali szczególnie zawodnicy w wieku 13-15 lat w walce układanej (yakusoku kumite) oraz seniorzy w silnie obsadzonej w tym roku konkurencji kumite. W całych zawodach reprezentanci Kwidzyńskiego Klubu Shorin-ryu Karate ćwiczący na co dzień w SP5 oraz w SP9 zdobyli 4 medale w 3 konkurencjach i zajęli 3 miejsce drużynowo, a w 4 konkurencjach uplasowali się na 4 pozycji.

Oto niektóre wyniki:

Kata kobudo seniorów

1. Maciej Przewłoka	Kwidzyn
1. Dariusz Halczewski	Warszawa
2. Lucjan Nastała	Świecie
2. Maciej Przewłoka	Kwidzyn
3. Radosław Kasztelan	Kwidzyn
3. Kinga Szczygieł	Grudziądz

Kumite seniorów

1. Radosław Kasztelan	Kwidzyn
2. Marcin Nowicki	Grudziądz
3. Jarosław Liszewski	Wołomin
3. Michał Sztachelski	Grudziądz

Drużynowo:

1. Grudziądz	80 pkt
2. Świecie	55 pkt
3. Kwidzyn	36 pkt
4. Warszawa	13 pkt
5. Wołomin	7 pkt
6. Gdańsk Oliwa	6 pkt
7. Gdańsk Wrzeszcz	2 pkt

(MF)

Piłka ręczna. II liga

MMTS przed rewanżami

Drugie miejsce w ligowej tabeli zajmują II-ligowe piłkarki ręczne MMTS Kwidzyn. Podopieczne trenera Jerzego Zdziennickiego przegrały tylko z liderującym AZS AWF Poznań. Jednak ta porażka poniesiona we własnej hali może zadecydować o ligowym awansie.

Miejsce w tabeli, chociaż niesatysfakcjonujące, jest na miarę naszych aktualnych możliwości. Porażki z AZS AWF można było uniknąć. Ten zespół był do ogrania. Można śmiało powiedzieć, że to nie Poznań wygrał, lecz myśmy przegrali - mówi Jerzy Zdziennicki.

Trener szczypiornistek twierdzi, że na obecne miejsce w tabeli miało wpływ wiele czynników. Jednak przede wszystkim zadecydowało o tym zbyt późne rozpoczęcie przygotowań do sezonu oraz niepewność, czy szczypiornistki będą grać w lidze. Część zawodniczek leczyła kontuzję. Dwie brały udział w zgrupowaniach kadry, skąd Ewa Zdziennicka wróciła z poważną kontuzją, uniemożliwiającą jej występy w pierwszej rundzie.

Przystąpiliśmy do rozgrywek przygotowani na 70-80 proc. Niepewność co do startu w rozgrywkach oraz zmian klubu bardzo odbiła się na psychice dziewcząt - mówi J. Zdziennicki.

Wyrównany poziom

Zdaniem trenera w porównaniu z rokiem poprzednim bardzo się podniósł i jednocześnie wyrównał poziom II-ligowych rozgrywek. W większości zespołów grają przede wszystkim juniorki. Tylko w drużynie lidera grają seniorki. Ten zespół przewyższa pozostałe warunkami fizycznymi, wiekiem, ograniem, a przede wszystkim cwaniactwem boiskowym.

Bardzo udane były wzmocnienia drużyny zawodniczkami z EB Start Elbląg oraz Moniką Sulej. Zawodniczką, która „robiła grę”, była Marzena Ściepura. To ona „ciągnęła” kontry, organizowała grę kombinacyjną oraz podrywała zespół w najtrudniejszych momentach - mówi trener szczypiornistek.

Drużyna nie ustrzegła się szeregu błędów i w dalszym ciągu jest nad czym pracować. Najważniejsze, to zbyt mała skuteczność, błędy techniczne typu kro-



Najlepsza szczypiornistka MMTS w pierwszej rundzie, Marzena Ściepura

ki, przekroczenie linii, faule ofensywne. To wszystko wynik nieprzepracowanego właściwie okresu przygotowawczego.

Szanse na awans

Najlepszy mecz kwidzyńnianki rozegrały z Montexem II Lublin. Bardzo mobilizująco podziałał fakt, że w składzie znalazły się dwie zawodniczki z pierwszej drużyny mistrzyni Polski. Najslabszy występ, mimo że wygrany, z Mazurem Sierpc.

Jaki są szanse na awans? - Dziewczyny pałają chęcią rewanżu z AZS AWF. Jeżeli jednak udałoby się wzmocnić nasz zespół dwiema-trzema zawodniczkami, ta wygrana byłaby pewna. Prowadzenie zespołu kobiet jest o wiele trudniejsze niż mężczyzn. One są momentami nieobliczalne - dodaje J. Zdziennicki.

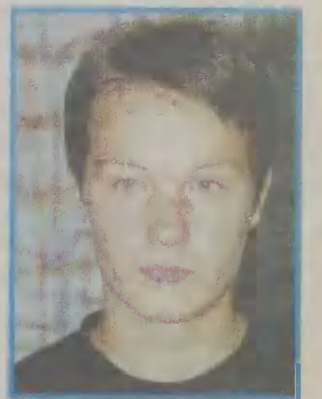
Runda rewanżowa rozpoczyna się w początkach lutego. Do zespołu wróci najprawdopodobniej Ewa Zdziennicka.

Mój powrót będzie zależny od decyzji lekarskich. Siedząc na trybunach bardzo przeżywałam każdy mecz. Chciałam bardzo grać i pomóc moim koleżankom. Taka sytuacja jest o wiele bardziej stresująca niż gra na boisku - mówi Ewa Zdziennicka.

Bramki w pierwszej rundzie dla MMTS zdobywały: Katarzyna Nowak - 66, Katarzyna Żuka - 55, Marzena Ściepura - 52, Monika Sulej - 27, Ewa Wiśniewska - 25, Edyta Ściepura - 18, Anna Oleńczak - 15, Alicja Ludzowska - 5, Katarzyna Biąły - 5, Aleksandra Wiesner - 1, Adrianna Jurzyk - 1.

(chan)

Zdjęcia: Andrzej Chmielewski



Katarzyna Żuka



Jerzy Zdziennicki



Katarzyna Nowak

Tabela

1. AZS AWF Poznań	18:0 299-139
2. MMTS Kwidzyn	16:2 272-184
3. Montex II Lublin	12:6 259-213
4. Łysogóry Kielce	12:6 243-196
5. MKS Zgierz	10:8 208-184
6. MKS Ochota	8:10 171-197
7. Mazur Sierpc	6:12 171-202
8. Varsovia Warszawa	4:14 179-247
9. Politechnika Koszalin	4:14 173-243
10. Hańcza Suwałki	0:18 145-324

REKLAMA

Autoryzowany przedstawiciel

JAGMA

10 LAT GWARANCJI

PODŁOGI PANELOWE

PANELE ŚCIENNE LISTWY WYKONCZENIOWE PŁYTY MEBLOWE PŁYTY OSB KASETONY ROLETY KARNISZE

Zapraszamy: pon.-pt. 9.00-13.00, soboty 9.00-14.00

ZAPEWNIAMY MONTAŻ

Firma Handlowa „JAGMA” s.c.
Kwidzyn, ul. Polna 20
tel. (0-55) 279 1666